

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Nr 86 (12 165)

Poznań, wtorek 10 kwietnia 1984

Wyd. AB

Cena 5 zł

**GŁOS**  
**Informacja**

Z MGR. INŻ.  
EUGENIUSZEM DEREM,  
WOJEWÓDZKIM  
KONSERWATOREM ZABYTKÓW  
W PILE.

## RATOWAĆ ŚWIADECTWA POLSKOŚCI

— W do-  
bie gospodar-  
czych kryzy-  
sów zwykle naj-  
bardziej cierpią  
niematerialne  
strefy życia  
narodu. Przy-  
słowne zaci-  
skanie pasa w  
kulturze na



przykład żadnej z nich nie wysz-  
ło dotychczas na dobre. Jak  
więc rozumieć ostatni sukces  
regionu nadnoteckiego, za ja-  
ki uważać można kolejną na-  
godę ministra kultury i sztuki  
za najlepiej zagospodarowa-  
ne i użytkowane obiekty za-  
bytkowe? Akurat zabytki, ich  
utrzymanie i konserwacja po-  
chłaniają przecież poważne  
fundusze...

— Na szczęście, problem ten  
od pieniędzy się nie zaczyna,  
ani się na nich nie kończy.  
Lekceważenie tego elementu  
byłoby oczywiście zwykłą trom-  
tadacją, niemniej z całą pew-  
nością same pieniądze suk-  
cesów by nie przyniosły. Po-  
trzebne jest ludzkie zaangażo-  
wanie, umiłowanie tradycji i  
poczucie estetyki. W ciągu os-  
tatnich lat cztery obiekty w  
Pile, dzięki pieczołowitym  
zabiegom konserwatorskim i  
restauracji, odzyskały daw-  
ny blask, stanęły w rzędzie  
najlepiej odtworzonych w Pol-  
sce. Pierwszy był zamek We-  
dłów w Tucznie, później nieco  
pałac Grudzińskich w Strzel-  
cach pod Chodzieżą, a obecnie  
urokliwy, pięknie położony pa-  
łac z drugiej połowy XIX wie-  
ku w Dąbkach i o pół wieku  
starszy dworek w Grabownie.  
Do konkursu w skali kraju  
stanęło tym razem 30 obiek-  
tów, z czego 12 zostało nagro-  
dzonych. Dworek w Grabownie  
uplasował się na drugiej po-  
zycji, pałac w Dąbkach nato-  
miast — na trzeciej. Na szcze-  
gólną uwagę zasługuje jednak  
Grabowno. Dawną Drzyma-  
łówką — zajęły się osoby pry-  
watne — małżeństwo Jolanta  
i Leszek Koperowie z Pili,  
biorąc na siebie ogromny ciężar  
doprowadzenia obiektu do  
jego pierwotnej postaci i od-  
powiadającego współczesnym  
funkcjom zagospodarowania —  
z przeznaczeniem na przydro-  
żny zajazd-karcznię. Pań-  
stwo Koperowie włożyli w to  
dzieło masę własnej inwencji  
i pracy, zaciągając kredyty  
bankowe i zapożyczając się na  
inne sposoby. Swoje dołożył  
fundusz ziemi, dofinansowali-  
śmy również w części i my  
na mocy upoważniającej do  
tego uchwały nr 179 Rady Mi-  
nistrów. W sumie po roku  
żmudnej pracy dworek w Gra-  
bownie jest jak przed laty.  
Można się spodziewać, że w  
najbliższym sezonie turystycz-  
nym przyjmie pierwszych go-  
ści.

— Skądinąd wiadomo, że nie  
wielka przecież liczba zabyt-  
ków na tym terenie jest w do-  
świadczeniu.

Dokończenie na str. 4

### III Ogólnopolska Narada Przedstawicieli Samorządu Załóg

## Problemy ekonomiczne przedsiębiorstw i wdrażanie reformy gospodarczej

(PAP) Z udziałem I sekre-  
tarza KC PZPR, premiera,  
gen. armii Wojciecha Jaruzel-  
skiego odbyła się w sie-  
dziźnie Sejmu III Ogólnopolska  
Narada Przedstawicieli Samo-  
rządu Załóg. Uczestnicy na-  
rady omówili aktualne proble-  
my działalności organów sam-  
orządowych w zakładach  
pracy; samorządy istnieją w  
większości uprawnionych  
przedsiębiorstw przemysło-  
wych.

Otwierając naradę w imie-  
niu sejmowej Komisji do  
spraw Samorządu Pracowni-  
czego Przedsiębiorstw, głos  
zabrał pos. Józef Barecki.  
Omówił on najważniejsze  
działania i postanowienia  
Sejmu i rządu w ostatnim  
czasie, dotyczące działalności  
i postulatów zgłaszanych  
przez rady pracownicze.  
Samorząd — stwierdził —  
działa w ponad 90 procentach  
przedsiębiorstw państwowych,  
zatrudniających ponad 8 mln  
pracowników gospodarki u-  
społecznionej.

W wielu przedsiębiorstwach  
samorząd pomyślnie rozwija  
działalność, dobrze współpra-  
cuje z dyrekcją, organizacja-  
mi partyjnymi, związkami za-  
wodowymi. Nie jest to jed-  
nak jeszcze zjawisko pow-  
szeczne, jest jeszcze zbyt wie-  
le przykładów braku zainte-  
resowania rad pracowniczych  
problemami efektywności gos-  
podarowania, wydajności pra-  
cy, właściwego powiązania  
płac z produkcją. Działacze  
samorządowi napotykają w  
swojej pracy trudności, wyni-  
kające z niezrozumienia  
przez kierownictwo niektó-  
rych przedsiębiorstw roli ra-  
dy pracowniczej w socjali-  
stycznym zakładzie pracy.

Obecny rok — stwierdził J.  
Barecki — powinien stanowić  
przełom w rozwijaniu właści-  
wie pojętej samorządności w  
przedsiębiorstwie, w czym de-  
cydujący udział powinna  
mieć dobra praca samorzą-  
dów i właściwe ich współ-  
działanie z wszystkimi orga-  
nizacjami społeczno-politycz-  
nymi w przedsiębiorstwie.

Omawiając węzłowe proble-  
my realizacji zadań społecz-  
no-gospodarczych w tym ro-  
ku pełnomocnik rządu do  
spraw reformy gospodarczej  
min. Władysław Baka stwier-  
dził, że rząd uważa za swój  
obowiązek przedstawienie dzia-  
łaczom samorządów pracow-  
niczych całej złożoności sy-  
tuacji, w jakiej znajduje się  
nasza gospodarka. Jest to ko-  
nieczna przesłanka dla praw-  
idłowego wypełnienia przez  
samorządy ich statutowych  
funkcji, które dotyczą min.  
możliwości podejmowania wie-  
lu istotnych decyzji gospodar-  
czych.

Zgodnie z wolą społeczeń-  
stwa — powiedział W. Baka  
— za podstawowe cele spo-  
łeczne w planie trzyletnim  
oraz CPR na 1984 uzna-  
no zostały: podwyższenie po-  
ziomu zaspokojenia podsta-  
wowych potrzeb ludności, o-  
słona socjalna najsłabszych  
ekonomicznie grup ludności  
oraz poprawa zaopatrzenia ry-  
nku. Wyniki osiągnięte w ubr-  
wskazują, że jesteśmy na do-  
brej drodze. W gospodarce  
zaznaczyły się wyraźne ten-  
dencje wzrostowe we wszy-  
stkich jej działach. Nie nastą-  
piły jednak pożądane prze-  
miany w strukturze produk-  
cji w kierunku zwiększenia  
udziału produkcji rynkowej i  
eksportowej. Utrudniało to  
przywracanie równowagi go-  
spodarczej oraz proces refor-  
mowania gospodarki. Nie

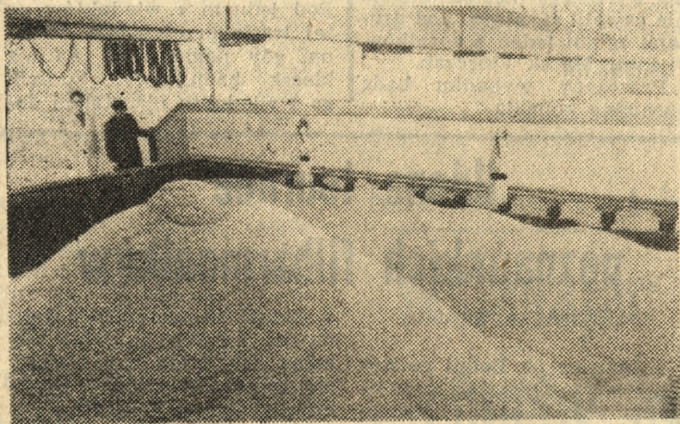
Dokończenie na str. 2

### M. Spiljak w Algierii

(PAP) Przebywający z wi-  
zyta oficjalna w Algierii prze-  
wodniczący Prezydium SFRJ

### W Poznaniu zakończono kolejną inwestycję

## Wkrótce pierwsza dostawa z nowej słodowni



Fragment urządzenia do kielkowania i suszenia jęczmienia.  
Fot. „Głos” — R. Królik

### INFORMACJA WŁASNA

Na początku przyszłego ty-  
godnia browar poznańskich  
Zakładów Piwowarskich otrzy-  
ma pierwszą porcję siodu z  
uruchomionej w ubiegły piątek  
nowej słodowni. Będzie ona  
mogła wytwarzać około 50 000  
ton siodu rocznie, co znacznie  
przekracza zapotrzebowanie  
przedsiębiorstwa, które korzy-  
stało dotychczas z produkcji  
kilkunastu tysięcy w Grodu-  
żisku, Krotoszynie, Stawisz-  
ynie i Poznaniu. Nowa słodo-  
wnia zużywać będzie do swojej  
produkcji około 70 000 ton jęcz-  
mienia.

Rozpoczęty przed kilku dnia-  
mi pierwszy cykl produkcyj-  
ny nie oznacza wcale, że już  
w najbliższym czasie pić bę-  
dziemy piwo z nowego siodu.  
Przygotowanie napoju, łącznie  
z leżakowaniem, zabierze kilka  
miesięcy. Tak więc pierwsze  
piwo z tego „nastawu” pić bę-  
dziemy dopiero latem.

Otwarcie nowego obiektu oz-  
nacza jednocześnie zakończe-  
nie w Poznaniu jeszcze jednej  
inwestycji. Jej budowa zajęła  
Poznańskiemu Przedsiębior-  
stwu Budownictwa Przemysł-  
owego nr 2 oraz współpracują-  
cym z nim kilkunastu podwy-  
konawcom 5 lat pracy. (dm)

### Delegacja PRON na Kubie

(PAP) Na zaproszenie kie-  
rownictwa Komitetów Obrony  
Rewolucji — Kubańskiej ma-  
sowej organizacji społecznej  
— przybyła na Kubę polska  
delegacja z zastępcą członka  
Biura Politycznego KC PZPR,  
sekretarzem generalnym Ra-  
dy Krajowej PRON, Marianem  
Orzechowskim.

Delegację przyjął zastępca  
członka Biura Politycznego  
KC Komunistycznej Partii Ku-  
by, narodowy koordynator  
Komitetów Obrony Rewolucji  
Ammando Acosta Cordero.

## Retoryka pełna zbrojeń

Retoryka wyborcza R.  
Reagana pełna jest ak-  
centów zbrojeniowych. Idea  
prezydenta USA jest zmusić  
do uległości wszystkie pań-  
stwa socjalistyczne. Ma temu  
służyć m. in. wymierzenie w  
nie neutronowych rakiet. Rea-  
lizując te cele, tworząc naj-  
większy w historii Stanów  
Zjednoczonych budżet zbroje-  
niowy, R. Reagan mieni się  
jednocześnie miłośnikiem i  
obroncą pokoju.

Do tych rzekomo pokojo-  
wych propozycji prezydenta  
USA odniósł się sekretarz ge-  
neralny KC KPZR Konstan-  
tin Czernienko w wywiadzie  
udzielnym dziennikowi  
„Prawda”. Związek Radzie-  
cki — podkreślił — jasno i  
zdecydowanie wyjaśnił swoje  
stanowisko w sprawie roko-  
wań ze Stanami Zjednoczo-  
nymi. Może dojść do nich tyl-  
ko wówczas, gdy Biały Dom  
oraz inne kraje NATO podej-  
mą przedsięwzięcia zmierza-  
jące do przywrócenia sy-

## J. E. dos Santos rozpoczął wizytę przyjaźni w Polsce

(PAP) Na zaproszenie I se-  
kretarza KC PZPR, premiera  
gen. armii Wojciecha Jaruzel-  
skiego przybyła do Polski z  
oficjalną wizytą przyjaźni de-  
legacja partyjno — państwo-  
wa Angolskiej Republiki Lu-  
dowej pod kierownictwem  
przewodniczącego Ludowego  
Ruchu Wyzwolenia Angoli —  
Partii Pracy, prezydenta An-  
golskiej Republiki Ludowej  
Jose Eduardo dos Santosa.

Goście i towarzyszące mu  
osobistości powitali na war-  
szawskim lotnisku Okęcie Woj-  
ciech Jaruzelski, Henryk Ja-  
błoński, członkowie Biura Po-  
litycznego i Sekretariatu KC  
PZPR, reprezentanci kierowni-  
ctwa Sejmu i rządu, gospodar-  
ze stolicy, mieszkańcy War-  
szawy.

Po uroczystości powitania na  
pięcie lotniska Jose Eduardo  
dos Santos w towarzystwie  
Wojciecha Jaruzelskiego udał

się do warszawskiej rezydencji  
przywódcy ARL.

### ZŁOŻENIE WIENCA PRZY GROBIE NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA

W godzinach popołudnio-  
wych przewodniczący Ludo-  
wego Ruchu Wyzwolenia An-  
goli — Partii Pracy, prezy-  
dent Angolskiej Republiki Lu-  
dowej Jose Eduardo dos San-  
tos przybył na plac Zwycię-  
stwa w Warszawie. W asy-  
ście kompanii honorowej Woj-  
ciecha Jaruzelskiego, przy udziale  
licznie zebranych mieszkań-  
ców stolicy odbyła się urocz-  
ność złożenia wienca przy  
Grobie Nieznanego Żołnierza.  
Dostojny gość oddał hołd żoł-  
nierom poległym w walce o  
odrodzenie Polski. Następnie  
złożył podpis w księdze ho-  
norowej Grobu Nieznanego  
Żołnierza.

### 250 wystawców z 19 państw

## Od dzisiaj na terenach MTP „Intermasz” i „Salmed”

### INFORMACJA WŁASNA

Do najbliższej soboty go-  
ścić będziemy w Poznaniu  
licznych krajowych i zagra-  
nicznych uczestników dwóch  
najważniejszych w tym roku  
— obok czwarcowych MTP  
— międzynarodowych imprez  
handlowych. Otwierane dzi-  
isiaj: Międzynarodowy Salon  
Maszyn Włókienniczych, Odzie-  
żowych i Obuwniczych —  
„Intermasz” oraz Międzyna-  
rodowy Salon Medyczny  
„Salmed” od lat należą do  
największych, spośród kilku-  
nastu specjalistycznych salo-  
nów, organizowanych na te-  
renach targowych w Pozna-  
niu.

W tym roku po dwuletniej  
przerwie obydwie salony, zgro-  
madziły znacznie więcej wy-  
stawców niż w roku 1982. W  
„Salmedzie” uczestniczy na

przykład 200 wystawców za-  
granicznych z 19 państw, a  
w „Intermaszu” 50 wystaw-  
ców zagranicznych. „Salmed”  
jest największą tego typu im-  
prezą w krajach socjalistycz-  
nych. Dla naszego przemysłu  
stanowi możliwość zaprezen-  
towania licznych wyrobów  
techniki medycznej, które  
znajdują uznanie u odbior-  
ców zagranicznych. Oferuje-  
my zwłaszcza instrumenty  
medyczne, dentystyczne i we-  
terynaryjne, które eksporto-  
wane są m. in. do RFN, Fran-  
cji, Japonii, USA, Holandii i  
Szwecji. W naszej ofercie  
znajdują się też urządzenia  
do sterylizacji, stetoskopy, wy-  
roby ortopedyczne, igły i  
strykawki jak również apa-  
ratura rentgenowska, diagno-  
styczna i wyposażenie sal ope-

Dokończenie na str. 2

### Odpowiedzi K. Czernienki na pytania dziennika „Prawda”

## Polityka Stanów Zjednoczonych niebezpieczna dla świata

(PAP) Dziennik „Prawda”  
publikuje w poniedziałek od-  
powiedzi sekretarza generalne-  
go KC KPZR Konstantina  
Czernienki na pytania gazety.

Jak oceniać aktualną sy-  
tuację w świecie? Chodzi m. in.  
o to czy nie wystąpiły przy-  
padkiem jakieś oznaki pozy-  
tywnych przemian w polityce  
Stanów Zjednoczonych?

Sytuacja w świecie, niestety,  
nie ulega poprawie. Jest  
ona nadal bardzo niebezpiecz-  
na. Wynika to z tego, że admi-  
nistracja USA — nadal sta-  
wia na siłę militarną, na o-

siągnięcie przewagi wojskowej,  
na narzucenie innym narodom  
swoich porządków. Potwierdzi-  
ło to po raz kolejny niedawne  
wystąpienie prezydenta R.  
Reagana na uniwersytecie w  
Georgetown.

Jeżeli z Waszyngtonu od-  
czasu do czasu usłyszy się po-  
kojową retorykę, to nawet przy  
szczerych chęciach nie można  
w niej odkryć najmniejszych  
znaków gotowości do wsparcia  
tych słów praktycznymi po-  
ciągami. Inaczej mówiąc  
wypowiadanie nowych słów

Dokończenie na str. 5

**ODGŁOSY**

Reagan, używając do roko-  
wań kontynuując instalowanie  
nowych rakiet. Związek Ra-  
dziecki — oświadczył K.  
Czernienko — nie będzie ro-  
kował na temat, ile i jakich  
rakiet USA mogą wycelować  
w ZSRR i jego sojuszników.  
W tym samym wywiadzie  
przypomniano także opinie  
władz radzieckich na temat  
sytuacji w innych dziedzi-  
nach zbrojeń. Niestety, pomie-  
dzy mocarstwami zarysowuje  
się wyraźny antagonizm.  
ZSRR od lat zabiega o to,  
aby nie dopuścić do przenie-  
sienia wyścigu zbrojeń w  
przestrzeń kosmiczną, nato-

miast R. Reagan poinformo-  
wał Kongres amerykański, że  
jego rząd przystąpił do reali-  
zacji zakrojonego na szeroką  
skale programu wyścigu zbro-  
jeń w Kosmosie i nie zamie-  
rza rokować z ZSRR na tem-  
at problemu zapobieżenia  
militaryzacji przestrzeni kos-  
micznej.

Takich sprzeczności w dzia-  
łaniu Waszyngtonu jest wiele.  
Tym bardziej pilne jest stwo-  
rzenie atmosfery zaufania w  
stosunkach międzynarod-  
owych. Należy dążyć do zlik-  
widowania istniejących ognisk  
napiecia i zapobieżenia pow-  
stawianiu nowych konfliktów  
wojennych w różnych rejon-  
ach świata. Związek Radzie-  
cki jest gotów do współpracy  
ze wszystkimi państwami dla  
realizacji tych celów. Napoty-  
ka jednak na przeciwdziałanie  
rządu Stanów Zjednoczo-  
nych. A do porozumienia po-  
trzebna jest dobra wola oby-  
dwu stron. Czas więc na  
prawdziwie pokojowe dzia-  
łania również Stanów Zjedno-  
czonych.

KAZIMIERZ BRZEZICKI



## W WIELKOPOLSCIE

### Słowa uznania i wdzięczności

(Inf. wł.) Od kilku dni w Lesznie trwają obchody Dnia Pracownika Służby Zdrowia. Pod adresem lekarzy, pielęgniarek i personelu pomocniczego skierowano wiele ciepłych słów w podziękowanie za ofiarę, niosącą ulgę w cierpieniach. W zespołach opieki zdrowotnej, szpitalu wojewódzkim a także w resortowych placówkach służby zdrowia odbyły się okolicznościowe spotkania. Zasiadali przy nich pracownicy otrzymali odznaczenia i dyplomy.

Wczoraj wojewoda leszczyński Bernard Wawrzyniak w obecności I sekretarza KW PZPR — Jana Płociniczaka spotkał się w Urzędzie Wojewódzkim z grupą pracowników służby zdrowia. (ar)

### Prezentacje — po raz trzeci

(Inf. wł.) W galerii Biura Wystaw Artystycznych w Lesznie otwarto kolejną prezentację leszczyńskiego środowiska plastycznego. Inicjatywa ta zrodziła się przed 5 laty, a jej efektem były już dwie tego typu imprezy. Pozwala ona skonfrontować twórcze poszukiwania, a także zaprezentować leszczyńskiemu społeczeństwu różnorodność działań artystycznych pracujących tutaj artystów — profesjonalistów. Podobnie jak w dwóch pierwszych prezentacjach i w trzeciej trudno znaleźć jakiś dominujący nurt artystyczny, podporządkowany jednej idei. Wystawa prezentuje bowiem całą gamę różnorodnej twórczości, bogactwo środków wyrazu i technik.

W trzech leszczyńskich prezentacjach prace prezentują: Kazimierz Bak z Kościana Ireneusz Daczka z Leszna, Zbigniew Łukowiak z Rawicza, oraz leszczyńskie Krystian Folaron i Bogdan Winkiel. Wystawa czynna będzie do końca kwietnia. W lipcu br. natomiast prace leszczyńskich artystów wystawiane będą w Suhl (NRD). (ar)

## Od dzisiaj na terenach MTP

### „Intermasz” i „Salmed”

Dokończenie ze str. 1

racyjnych oraz meble szpitalne.

Oferty eksportowe znajdują się również w propozycjach Krajowego Związku Spółdzielni Sprzętu Medycznego i Laboratoryjnego. A wśród nich zwłaszcza termometry lekarskie, strzykawki całoszkłane i urządzenia sterylizacyjne. Zakłady Techniki Medycznej Służby Zdrowia we Wrocławiu prezentują sprzęt z dziedziny wyposażenia sal intensywnego nadzoru i opieki medycznej, sal operacyjnych oraz instalacje gazów medycznych i instalacje wizyjno-foniczne. „Salmedowi” towarzyszyć będą sympozja naukowo-techniczne, m. in. poświęcone technice w służbie rehabilitacji osób niepełnosprawnych.

W ramach „Intermaszu” głównym wystawcą jest Polskie Towarzystwo Handlu Zagranicznego „Varimex”. W jego ofercie na uwagę zasługują maszyny prasownicze dla przemysłu odzieżowego, jak również specjalne stoły do prasowania oraz usuwania plam, wytwornice pary, żelazka przemysłowe, prasy do klejenia elementów odzieży. Ważną grupę towarów stanowią urządzenia dla potrzeb pralnictwa przemysłowego, a zwłaszcza z dziedziny prania „mokrego”. W tej specjально-

ści Polska wytwarza wszystkie podstawowe typy maszyn; spotykają się one z uznaniem odbiorców zagranicznych. Oferta „Varimexu” zawiera też szereg akcesoriów dla przedsiębiorstwa tkactwa.

Jednym z ważnych wystawców jest również „Befama”, specjalizująca się w eksporcie do krajów RWPG. Między innymi we współpracy z NRD-owską firmą „Malimo” produkowane są kompletne zespoły do przerobu wełny, które sprzedawane są m. in. do Francji, Portugalii i Chin. W tym roku po raz pierwszy w ofercie „Befamy” pojawia się nowa generacja zespołów żerzecznych, tak zwana rodzina CR-640.

Z kolei BHZ „Wifama” przedstawia maszyny włókiennicze: tkackie, przędzalne, wykończalnice oraz do obróbki wełny, bawełny i włókien syntetycznych. Zrezygnowanie „Metex” oferuje części zamienne i artykuły techniczne dla maszyn włókienniczych.

Salony „Intermasz” i „Salmed” zwiedzać można codziennie w godzinach od 9 do 17. Cena biletu 50 zł. Dla zwiedzających czynne są wejścia od ul. Świerczewskiego. Śniadeckich i Głogowskiej.

(map)

(PAP) Jak informowaliśmy, Sejm (na piątkowym posiedzeniu) zmniejszył liczbę swych komisji z 25 do 20, do konując częściowej zmiany ich struktury, która w dużym stopniu odzwierciedlała układ branżowo-resortowy. Obecna zmiana — pisze sprawozdawca parlamentarny PAP — traktowana jest na Wiejskiej jako krok w kierunku bardziej problemowego — w skali makro — charakteru komisji parlamentarnych. Przykładem — jedna z nowych, Komisja Przemysłu, która ma skupiać całą problematykę przemysłu (z wyjątkiem energetyki i przemysłu wydobywczego oraz materiałów budowlanych).

W najbliższym czasie komisje będą jednakże pracowały jeszcze w dotychczasowym układzie — do czasu wyboru składu osobowego nowych,

## Nowe komisje sejmowe niebawem

### zainaugurują działalność

oo, jak słyhać, miałyby nastąpić na najbliższym posiedzeniu Sejmu, zapewne jeszcze w kwietniu. Trwają na Wiejskiej przygotowania do ułożenia list członków nowych komisji. Trzeba powiedzieć, że jednym z bodźców przeobrażeń struktury komisyj była chęć zmiany obecnej sytuacji, gdy poseł pracuje nie w jednej, ale najczęściej w dwóch, a nieraz i w trzech komisjach. Bardzo to komplikowało możliwości pracy poselskiej — i działalności samych komisji — zwłaszcza jeśli zważyć, że w ostatnich czterech latach sa-

## Problemy ekonomiczne przedsiębiorstw i wdrażanie reformy gospodarczej

Dokończenie na str. 2

dość skuteczny postęp zanotowano na polu walki z inflacją, pogorszyła się jakość produkcji, przedsiębiorstwa nie wykazywały dostatecznego zainteresowania postępem technicznym. Niedostatkami te nie zawsze były spowodowane warunkami obiektywnymi.

Następnie rozpoczęła się dyskusja na III Ogólnopolskiej Naradzie przedstawicieli Samorządu Zagł. Mówiono o dotychczasowych doświadczeniach działalności organów samorządu, o problemach ekonomicznych przedsiębiorstw. Z informacji wynikało, iż w większości przypadków samorządy ugruntowały swoją pozycję w zakładach pracy, wykorzystując w szerokim zakresie ugrupowania przyznane im w ustawie o samorządzie zagł. Dotychczas, po uregulowaniu swych spraw organizacyjnych i statutowych, sa-

morządy zajmowały się przede wszystkim przygotowaniem planów gospodarczych zakładów. Wiele z nich opracowało też kompleksowe analizy sytuacji ekonomicznej przedsiębiorstw. Uczestniczyły też one w tworzeniu zakładowych systemów motywacyjnych oraz przygotowaniu programów oszczędnościowych i antyinflacyjnych.

W dyskusji nie brakło uwag krytycznych. Dotyczyły one zarówno sytuacji samorządu w strukturze zarządzania jak też problemów ekonomicznych przedsiębiorstw i wdrażanej reformy. Mówiono m.in. o negatywnych konsekwencjach spadku zatrudnienia, a także o niedostatkach zaopatrzenia surowcowo-materiałowego.

Podczas narady głos zabrał Wojciech Jaruzelski, który omówił najważniejsze uwarunkowania w jakich przychodzi działać samorządom i zadania, które stoją przed nimi. (PAP)

## Ukonstytuowały się Wojewódzkie Kolegia Wyborcze

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj w Lesznie odbyło się pierwsze posiedzenie Wojewódzkiego Kolegium Wyborczego. Funkcję przewodniczącego powierzono Józefowi Wojciechowskiemu, przewodniczącemu Rady Wojewódzkiej PRON, wiceprzewodniczącymi wybrano: sekretarza KW PZPR — Stanisława Sawickiego, sekretarza WK ZSL — Wojciecha Niedźwiedzińskiego oraz sekretarza WK SD — Różę Myszkowską. Funkcję sekretarza powierzono Henrykowi Kaliszewskiemu — dyrektorowi Biura WRN. W skład Wojewódzkiego Kolegium Wyborczego wchodzi 17 osób. Zajmie się ono wyłanianiem kandydatów na radnych WRN, ustaleniem wspólnych list kandydatów oraz zaprezentowaniem ich wyborcom. Przyjęto też regulamin i plan pracy kolegium. Jego siedzibą będzie gmach Urzędu Wojewódzkiego w Lesznie. (ar)

☆

Na mocy uchwały Rady Państwa z 5 kwietnia 1984 roku powołano Wojewódzką Komisję Wyborczą w Koninie, której przewodniczącym został Jerzy Bartecki, dyrektor Huty Aluminium w Koninie.

Ukonstytuowało się także Wojewódzkie Kolegium Wyborcze w Koninie.

Przewodniczącym WKW został Marian Kotecki z Fabryki Urządzeń Górniczych Odkryw-kowego, sekretarz KZ PZPR.

(les)

## Dziennikarze z ZSRR w Konieńskim

INFORMACJA WŁASNA

Dzisiaj rozpoczynają się w województwie konieńskim „Dni publicystyki o ZSRR” zorganizowane przez ZW TPPR. Przybyli na nie Leonid Toporkow z „Izwestii”, Oleg Losoto — stały korespondent „Prawdy”, Leonid Czernoryz, z-ca szefa biura APN, Michał Tretjak, korespondent TASS oraz Andrzej Dzikowski, dziennikarz tygodnika „Przyjaźń”. W ciągu dwóch dni spotkają się oni z uczniami szkół ponadpodstawowych oraz pracownikami przedsiębiorstw i instytucji w Kleczewie, Słupcy, Turku, Kołach, Rzgowie, Rychnale, Strzałkowie, Koninie, Pyzdrach. (les)

## Nowy incydent w Pendzabie

(PAP) Do nowego incydentu doszło w indyjskim stanie Pendzab. Nieznani sprawcy wrzucili bombę do jednej ze świątyn religijnych w Bhatindze. Zginęła jedna osoba, a inna została ranna. Jak dotąd nie wiadomo, czy była to świątynia hinduska, czy świątynia Sikkhów.

## Wypadek w kopalni miedzi

(PAP) Tragiczny wypadek wydarzył się w nocy z soboty na niedzielę w zakładach górniczych „Konrad” w Iwinach. należących do Kombinatu Górniczo-Hutniczego Miedzi w Lubinie. Podczas likwidowania wyrobiska na nocnej zmianie zawałił się strop. Pod gruzami zginął jeden z górników. 31-letni Marek Florczak.

Przyczyną wypadku bada specjalna komisja.

## Udane tournee poznańskich filharmoników

INFORMACJA WŁASNA

Z tournee po Belgii powróciła właśnie Orkiestra Symfoniczna Poznańskiej Filharmonii. W ciągu dziesięciu dni wystąpiła ona wraz z solistami: mieszkającą aktualnie w Belgii, lecz urodzoną w Poznaniu — Hanną Jasyk, oraz Marianem Balbuzą — fagot i Mieczysławem Kocorowskim — obój, na czterech koncertach w Antwerpii — gdzie występowała w jednej z największych sal koncertowych

## Na 40-lecie Polski Ludowej

## Wspólne zamierzenia kulturalne dziesięciu województw

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj obradował w Poznaniu pod przewodnictwem prof. Stanisława Kubiaka, Konwent Regionalnych Towarzystw Kultury Kujaw, Pomorza, Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej. Omawiano program imprez obchodów 40-lecia Polski Ludowej oraz wspólne za przedsięwzięcia kulturalne dziesięciu województw. Wiele miejsca w dyskusji zajęła

sprawa odnowienia z okazji 40-lecia Polski Ludowej komitetów kulturalnych tzw. miast patronackich z 1945 roku, kiedy to np. Poznań, pomagał w wielu dziedzinach Szczeciniowi, Grodzisk Wlkp. — Zielonej Górze, a Kalisz — Skwierzynie. Zdecydowano się wspólnie ogłosić konkurs na najlepsze prace magisterskie z dziedziny rozwoju kultury, a także konkurs na wspomnienia organizatorów i działaczy życia kulturalnego po 1945 roku. (ob)

## Naukowa konferencja historyków

## Z dziejów Prus i Brandenburgii

INFORMACJA WŁASNA

Wczoraj w Poznaniu rozpoczęło dwudniowe obrady gremium historyków. Tematem konferencji naukowej przygotowanej przez Zakład Historii Pomorza Instytutu Historii PAN oraz Komisję Badań Regionalnych oddziału PAN — są zagadnienia, związane ze stanem badań nad

dziejami Prus i Brandenburgii.

W naukowej debacie, w której uczestniczą historycy ze znaczących w kraju ośrodków badawczych omawia się między innymi takie zagadnienia, jak odbicie dziejów Prus i Brandenburgii w historiografii krajowej i obecnej poszczególnych okresów, stan badań, problemy etniczne i ekonomiczne wiążące się z tym tematem. (len)

## Główna Inspekcja Terenowa w działaniu

## Kontrola sprawdzająca w województwie nowosądeckim

(PAP) 9 bm. Główna Inspekcja Terenowa Ministerstwa Administracji i Gospodarki Przemysłowej rozpoczęła kontrolę sprawdzającą woj. nowosądeckie. Jej celem jest ocena stopnia wykonania założeń inspekcji sił zbrojnych wydanych podczas kontroli kompleksowej województwa w sierpniu 1982 r. Ponad 30-osobowa grupa inspektorów szczególnie wnikliwie badać będzie te dziedziny administracji i gospodarki regionu,

w których podczas poprzedniej kontroli stwierdzono największe niedociągnięcia: nieprawidłowości, m. in.: gospodarstwo komunalne i mieszkaniowe, budownictwo mieszkaniowe, komunikację i transport, ochronę środowiska, stan sanitarno-higieniczny i bhp.

Kontrola potrwa do 17 kwietnia br. zespołowi kontrolnemu przewodniczy szef GIT gen. bryg. Edward Drzazga.

## 5-kilogramowy odlew spadł na drezynę

INFORMACJA WŁASNA

Wyjątkowy wybrzyk zdarzył się po południu w minioną sobotę na szlaku kolejowym Przygodzice—Ostrów w Kaliskim. Wybrzyk, a zarazem przejaw beznamiętności, która spowodowała groźny wypadek. Pod jednym z wiaduktów na tej trasie przejeżdżała drezyna, gdy nagle spadł na nią klocek hamulcowy. Spuścili go z wiaduktu nieustaleni do-

tychczas chuligani. Wążący około 5 kilogramów odlew rozbili szybę drezyny i wpadł do kabiny, dotkliwie raniąc jednego z pasażerów, 24-letniego pracownika PKP. Został on odwieziony do szpitala w Ostrowie, gdzie znajduje się ciągle pod troskliwą opieką lekarzy.

Wyjaśnianie okoliczności zdarzenia i poszukiwanie sprawców nadal trwa. (hop)



Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje dzisiaj za chmurzeniem umiarkowane i duże, miejscami opady i mgły. Temperatura maksymalna od 12 do 14 stopni, minimalna od 3 do 5 stopni. Wiatr słaby, zmienny. Wczoraj o godz. 17 zanotowano w Koninie 15, Lesznie 11, Pile 13, Kaliszu i Poznaniu 12 stopni. Ciśnienie wynosiło 754,5 mm czyli 1006 hPa.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Kazimierz Brzezicki

Nr indeksu 85028 A-18



Współpraca Polska — ZSRR

# Sojusz z kredytem

Nie sprawdzili się pesymistyczne przepowiednie, iż ograniczenie przez zachodnie firmy dostaw towarów i surowców do Polski pociągnie za sobą kilkakrotnie większy spadek produkcji. Tę niekorzystną dla kraju sytuację w handlu zagranicznym złagodziło nie tylko wywołanie dość sporych rezerw istniejących w rodzimym przemyśle, ale także pomoc z jaką pospieszyli państwa socjalistyczne. Polscy producenci dość gorączkowo poszukiwali krajowych zamienników najbardziej potrzebnych komponentów, dopytywali o nie także u najbliższych sąsiadów. I choć nie wszystkie importowane za dołary składniki udało się zastąpić innymi, to jednak okazało się, że nie jest tak źle jak przewidywali pesymiści.

Gdy wielu fabrykom na skutek reaganowskich restrykcji groziło zamknięcie z powodu braku podstawowych surowców, zwiększone ich dostawy otrzymały z Związku Radzieckiego. To stamtąd docierały transportery z dodatkową bawełną, skórami, blachami — pomimo iż polski eksport do Kraju Rad akurat się zmniejszył, i to gwałtownie. Tak więc luka powstała w zaopatrzeniu z Zachodu zaczęła się wypełniać. Zresztą nie tylko surowcami i towarami.

Potrzebna była Polsce waluta wymienialna na zakup tych artykułów, których nabyć w krajach socjalistycznych nie było można. W ciągu minionych czterech lat kraj nasz otrzymał ze Związku Radzieckiego prawie miliard dolarów niskoprocentowanego kredytu i około pół miliarda bezzwrotnej pomocy. Kredytem pokrywana jest też różnica pomiędzy importem a polskim eksportem, który przez te ostatnie lata ciągle jeszcze jest niższy. Przed rokiem wykorzystaliśmy w ten sposób kredyt w wysokości 3,7 miliarda rubli, oczywiście oprócz wspomnianych już pożyczek dewizowych. Była to duża pomoc dla rozchwiejanej gospodarki, która bez tego byłaby dziś w znacznie gorszym stanie.

W ubiegłym roku ponad 75 proc. wartości polskiego importu stanowiły paliwa, surowce i materiały do produkcji. Takie, jak surowce żelazonośne, rudy miedzi i chromu, celuloza, bawełna, nikiel, aluminium. Ma-

szyny i urządzenia wynosiły zaledwie 21 proc. wartości całego importu, a artykuły rynkowe pochodzenia przemysłowego — ponad 3 proc. Jest to jednak pozycja wyjątkowo cenna ze względu na dążenia do odzyskania równowagi na rynku wewnętrznym. Z ZSRR sprowadziliśmy 220 000 lodówek, 3,5 miliona zegarków, 250 000 aparatów fotograficznych, rowery, odbiorniki radiowo-turystyczne, kolorowe telewizory, pianina i wiele wyrobów chemii gospodarczej oraz przemysłu farmaceutycznego.

Ta struktura też ma swoje znaczenie. Surowce w produkcji zyskują na wartości. Można z nich wyprodukować wiele różnych towarów poszukiwanych nie tylko przez nabywców krajowych, ale i znajdujących zbyt za granicą. Wyniki finansowe takiego importu mogą więc być przez pracę naszej gospodarki pomnożone.

W naszym eksporcie do ZSRR około 60 proc. stanowią będą w tym roku maszynami i urządzeniami, około 18 proc. surowce, materiały i półfabrykaty. Towary rolno-spożywcze, warzywa i owoce, to tylko 2 proc. Polska jest również dostawcą 800 000 ton siarki. Niezwykle opłacalny jest eksport kosmetyków. Branża ta „zarabia” na import innych towarów. Od niedawna nową pozycją handlową są proszki do prania, których po krótkim okresie niedostatku — odczuwa się nadmiar. Zresztą w dziedzinie chemii gospodarczej występuje taka mnogość artykułów, że i my sprowadzamy ich sporo. W polskich sklepach najłatwiej z nich znaleźć radzieckie środki czyszczące, pasty i farby.

Sprowadzamy także znaczną ilość składników potrzebnych do wyrobu leków. Na przykład do środków przeciwbólowych. Wymiana w tym roku zwiększyła się znacznie, gdyż w ostatnich dniach lutego przeprowadzone zostały rozmowy na temat możliwości rozszerzenia wzajemnych dostaw towarowych, wykraczających poza podpisany protokół handlowy. W dostawach tych znalazły się sporo artykułów najbardziej na polskim rynku poszukiwanych. Między innymi otrzymamy 50 000 przenośnych telewizorów kolorowych. Omówiono także zasady bezpośredniej współpracy

dużych przedsiębiorstw przemysłowych obu krajów.

Niewykluczone, że w wyniku tych rozmów znów zmieni się gdzieś krajobraz, jak to stało się przed piętnastu laty w Ostrzeszowie. Wówczas to mały terenowy zakład stojący przed problemem wytworzenia dla kraju 20 000 sprężel — przekształcił się w wielkiego, liczącego się w skali europejskiej producenta. Było to możliwe dzięki ponad milionowemu zamówieniu ze Związku Radzieckiego. Od tego czasu wybudowana prawie od nowa, Fabryka Urządzeń Mechanicznych — we współpracy z naukowcami moskiewskimi — podjęła się unowocześnienia technologii. Podjęto też produkcję antymagnetycznych sprężel elektromagnetycznych. Niedawno wprowadzono kolejne uproszczenie, — stosując radziecki drut antymagnetyczny zamiast dawniej sprowadzanego z Zachodu.

Można by podać sporo przykładów współpracy naukowej, technicznej i produkcyjnej. W wielu dziedzinach rozwija się ona pomiędzy krajami RWPG, pozwalając uniknąć zakupów w krajach kapitalistycznych tych artykułów, które można otrzymać bez wydawania dewiz. Sporo już lat działa na forum RWPG organizacja współpracy przemysłu łódzkiego, której członkiem jest między innymi Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych. Organizacja ta koordynuje współpracę między członkami. Dzięki niej istnieje stały przepływ informacji naukowo-technicznej i uzgadnianie są wzajemne dostawy łożysk.

Wielostronna współpraca naukowo-techniczna odbywa się również od lat za pośrednictwem specjalnej grupy roboczej, zajmującej się silnikami okrętowymi i kolejowymi. Obecnie Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu nawiązują dwustronną współpracę z radzieckimi zakładami budowy silników w Briańsku i podobną fabryką w bułgarskim Ruse.

Jest jeszcze jeden aspekt współpracy handlowej mieszczący się w wynikach finansowych przedsiębiorstw. Wielu producentów wielkopolskich eksportuje swoje towary tylko dlatego, że w kraju nie ma wystarczającej liczby od-

Dokończenie na str. 4

DANUTA MARCINKOWSKA



## Pielęgnowanie uprawy

Pracownicy Instytutów i placówek badawczych związanych z rolnictwem przystąpili już do prac w sadach i na polkach doświadczalnych. Na zdjęciu: pielęgnowanie uprawy rzepaku na stanowiskach doświadczalnych Wojewódzkiego Ośrodka Postępu Rolniczego w Sielinku (Poznańskie).

Fot. „Głos” — R. Królak

Wiosna co prawda dopiero się rozpoczęła, ale warto już pomyśleć o letnim wypoczynku. Ci, którzy nieomal na pamięć poznali uroki rodzimych kurortów, być może myślą o urlopie za granicą. Jakich trzeba dopełnić wówczas niezbędnych formalności?

### BIURO PASZPORTOWE

Nowa ustawa paszportowa dopuszcza możliwość uzyskania stałego paszportu umożliwiającego wyjazd do państw socjalistycznych, ważnego 5 lat. Ubiegać się o wydanie takiego paszportu można po uzyskaniu indywidualnego zaproszenia lub vouchera. W tym celu należy wypełnić kwestionariusz paszportowy, dostarczyć 2 fotografie i wnieść opłatę za znaczek paszportowy w wysokości 100 zł. Po otrzymaniu paszportu, w celu przekroczenia granicy należy wykupić znaczek wartości 600 zł. Paszport taki nie podlega depozytowi w Wydziale Paszportów Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych i nie trzeba także po jego uzyskaniu oddawać dowodu osobistego. Jednakże wyjazd każdorazowo jest możliwy po uzyskaniu kolejnego zaproszenia bądź vouchera.

Także paszport umożliwia przekroczenie granicy do państw kapitalistycznych. Podstawą jego wydania jest zaproszenie potwierdzone przez polską placówkę zagraniczną. Po wypełnieniu kwestionariusza paszportowego otrzymuje się paszport wielokrotny na 2 lata, który za każdym razem po powrocie do kraju należy złożyć do depozytu w Biurze Paszportowym, otrzymując wzajemnie dowód osobisty. Znaczek paszportowy upoważniający do przekroczenia granicy kosztuje 2000 zł. Dla przypomnienia: potrzebna jest jeszcze wiza państwa, do którego chcemy się udać.

Jeżeli do państw socjalistycznych udajemy się z wycieczką, wystarczy wpis do dowodu osobistego. Osoby, które taki wpis już mają, muszą jedynie wypełnić wniosek o

### O czym warto wiedzieć

## Urlop za granicą

wyjazd (kwestionariusz można uzyskać w Biurze Paszportowym) potwierdzony przez zakład pracy. Jeżeli ktoś takiego wpisu nie ma, musi wypełniając wniosek o wyjazd, wnieść opłatę 200 zł.

### SAMOLOTY

Lecąc zarówno LOT-em jak też samolotami linii lotniczych państw socjalistycznych, za bilety płaci się w złotych. Koszt najtańszego biletu do Sofii wynosi 14 680 zł (w obie strony), do Londynu tam i z powrotem około 35 435 zł. Ceny te jednak wciąż się zmieniają i do lata mogą być wyższe. Ponieważ za bilety płacimy w złotych, linie polskie są bardzo popularne i na przykład na rejsy do Montrealu, która to linia zostanie dopiero uruchomiona w maju, już nie ma miejsc.

W lepszej sytuacji są ci pasażerowie, którzy mają dewizy. Mogą oni dowolnie wybrać rejsy, które oferują zagraniczne linie lotnicze, ze strefy dolarowej.

### STATKI I PROMY

Statki, to oczywiście „Stefan Batory”, który oferuje 5 rejsów do Montrealu. Za bilety Polacy płacą w złotych.

Zegluga promowa obniżyła trochę ceny i z bogactwa linii sprzed kilku lat, Polska Zegluga Bałtycka oferuje tylko rejsy (płatne oczywiście w złotych) do Travemuende, do Kopenhagi, Ystad, Nynäshamn i do Helsinek. Rejs do Helsinek w obie strony kosztuje 15 200 zł; jeżeli ktoś chce spać w 4-osobowej kabine wewnątrz, dopłaca 6 000 zł od osoby, jeżeli w 4-osobowej kabine zewnętrznej (z widokiem na morze) dopłaca 7 000 zł od osoby. Koszt biletu zwiększa się w zależności od

### POCIĄGI

Bilety do wszystkich państw socjalistycznych opłaca się wyłącznie w złotych. Na trasach do państw kapitalistycznych, odcinki po za krajami socjalistycznymi należy opłacić w dewizach. Na przykład bilet do Budapesztu w obie strony kosztuje 2670 zł, do tego dochodzi 500 zł za kuzetkę. Bilet powrotny do Burgas kosztuje 5 964 zł oraz dodatkowo 1 609 zł za wagon sypialny. Jeżeli ktoś chce jechać do Paryża, musi wyasygnować 4 500 zł plus 96 dolarów, do Hanoweru 4 500 zł oraz 36 marek zachodniemiejskich. Mowa, oczywiście, o najtańszych klasach.

### SAMOCOD

Wszelkich formalności należy dokonywać w Okręgowym Biurze Turystyki PZMot w Poznaniu. Przy wyjeździe samochodem do państw socjalistycznych, niezbędne jest ubezpieczenie Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji „WARTA”. Wysokość stawki ubezpieczeniowej jest zależna od tego, na jak długo się wyjeżdża, od pojemności silnika i produkcji samochodu. Drugim niezbędnym dokumentem, bez którego nie można przekroczyć granicy, jest Książeczka Międzynarodowej Pomocy Samochodowej. Upoważnia ona do kredytowych napraw do 16 000 zł. Jeżeli chodzi o benzynę, to w „Orbisie” i w Okręgowym Biurze Turystyki PZMot można nabyć bonny uprawniające do zakupu benzyny w NRD w cenie 1 litr za 48 zł.

Dokończenie na str. 5

KAZIMIERZ BRZEZICKI

Perypetie, zrelacjonowane przez naszego czytelnika, Pawła N., który odbył podróż koleją z Rzeszowa do Poznania, zaczęły się na dworcu w miejscu wyjazdu. Według jego oceny, chociaż przybył tam 20 minut wcześniej, wykupienie biletu okazało się niemożliwe: przed jedyną czynną kasą oczekiwało na obsłużenie chyba ze sto osób. Zdecydował się zatem nabyć bilet w pociągu i zajmując miejsce w I klasie, zgłosił to konduktorowi. W trakcie jazdy, niestety, jako pierwszy pojawił się w przedziale rewizor, który rozpoczął od tyrały na temat pasażerów, którzy próbują wyłudzić od PKP przejazd bez biletu.

Pomawianiem o to pasażer poczuł się obrażony i zwracając się do „Głosu”, nie tylko domagał się zwrotu opłaty karnej i pieniędzy, wydanych na korespondencję w tej sprawie, lecz wyraził opinie, iż właściwie to PKP powinny zapłacić odszkodowanie za fatalne warunki podróży (brud, szczególnie w sanitariatach, jak też niewłaściwe zachowanie się rewizora).

### WYMAGAĆ POŚWIADCZENIA

Roszczeń tych, jak też zwrotu opłaty karnej (kto wyjaśni, dlaczego się to nazywa „kara umowna”? przecież nie chodzi o dowolnie i kompromisowo wytargowaną kwotę, którą pasażer uiszczył przedstawicielowi kolei) nie uznala ani Północna Dyrekcja Okręgowa Kolej Państwowych w Krakowie, ani gnieźnieńskie Biuro d.s. Przejazdów Bezbiletowych. Przy odmowie oparto się na odnośnym punkcie dekretu o przewozie osób i przesyłek, z którego jednoznacznie wynika, że pasażer nie dopełnił tego, co powinien.

A powinien rozpocząć podróż z ważnym biletem w kieszeni. Jeśli natomiast nie wykupił go z jakichś przyczyn i zgłosił to natychmiast po wejściu do pociągu (a jeszcze lepiej przed) konduktorowi, powinien od niego otrzymać „poświadczenie zgłoszenia braku ważnego biletu na przejazd”. Błąd zatem pana Pawła N. polegał nie tylko na tym, że zawiązał, iż na stacji w Rzeszowie bez trudu w ciągu 20 minut kupi bilet, ale również, że od konduktora nie wymógł gwałtownie oświadczenia. Zapewne o tym pasażerzy gwałtownie wiedzieli, ale nieznamość przepisów, niestety, nie działa na korzyść osoby, nieświadomej ich istnienia. Musiał zatem znać przepis o obowiązkach wydania owego zaświadczenia konduktor, ale zaniedbał go... Tym bardziej

zatem warto pamiętać, by w podobnych sytuacjach żądać od konduktora poświadczenia i w ogóle wypada tylko radzić, by wbrew temu, co sugeruje Maryla Rodowicz, dbać o swój bagaż i o bilet, wsiadając do pociągu, choćby ten był faktycznie w stanie być jakim.

### NIEZBĘDNI ŚWIADKOWIE

Krótszą znacznie odbywając podróż, bo do Poznania ze Sileszowa, mieszkanka tegoż miasta Barbara C. również

### Nad listami czytelników

## Wsiadając do pociągu choćby byle jakiego

opisała nam swe spostrzeżenia, wyrażając się słowami krytyki pod adresem pełniącego w tym pociągu służbę konduktora. Nasza czytelniczka odniosła mianowicie wrażenie, jak gdyby „był on pod wpływem alkoholu”, żadnych jednak na to nie przytoczyła dowodów, toteż Rejon Przewozów Kolejowych zarzutu tego nie uznał za zasadny.

I słusznie, bo przecież trudno konduktora odsądzać od czci i wiary tylko dlatego, że „się doczepił do grupki młodych ludzi, którzy grali w karty, w sposób kulturalny, bez krzyków i przekleństw”.

Tak zatem i ta interwencja „Głosu” nie zakończyła się po myśli osoby, wnoszącej do nas skargę, a to przede wszystkim znowu z powodu nieznamość przepisów. Jeden z nich (ogłoszony w Dzienniku Ustaw nr 8 z 5 II 1982 r.) mówi mianowicie, że podróżnym nie wolno w pociągu (a także zapewne w poczekalniach) uprawiać gier hazardowych. Konduktor zatem dopełnił swych obowiązków, zwracając uwagę grających, zwłaszcza że — jak w trakcie przeprowadzenia dochodzeń w tej sprawie stwierdził — „za-

chowanie się grupki tych młodych ludzi pozostawiało wiele do życzenia”.

Kolejny stał wniosek, który kierujemy pod adresem tych czytelników, którzy zwracają się do redakcji o przeprowadzenie interwencji w jakiegokolwiek zresztą sprawie: zasadność uwag wobec takiej, czy innej nieprawidłowości najlepiej niech potwierdzą (podając swe dane personalne i adres) świadkowie zajęcia. Nawet bowiem w najbardziej ewidentnym przypadku trzeba konkretnych dowodów, lub choćby świadków, potwierdzających winę. W przeciwnym razie, każdy zarzut można przecież zbić zaprzeczeniem: żadna komisja nie dojdzie prawdy.

### REMONT W ROGOŹNIE

Jeśli już jesteśmy przy sprawach kolejowych, odnotujmy także list, który otrzymaliśmy od czytelnika z Rogoźna, Jana N. Według jego opinii, poczekalnia na stacji w tym mieście zasługuje na krytykę gdyż „wygląda tak, jak by nie było nikogo, kto by się poczekalni interesował i odpowiadał za nią”. Autor listu stwierdza, że brudno tam i zimno, a na dodatek w lutym zlikwidowano bufet, pozabierano stoły, pozostawiając wystające rury wodociągowe.

Rogoźno to węzeł kolejowy w kierunkach Poznania, Pili, Krzyża i Wągrowca, toteż nie brak na stacji ludzi, oczekujących na przesiadki, w tym kobiet z dziećmi. Gorąca herbata, jak też możliwość kupienia czegoś do jedzenia — to nie są zbyt wygórowane oczekiwania pasażerów.

Zawiadowca stacji w Rogoźnie, Przemysław Dobrogowski, przyznając słuszność tym uwagom, oświadczył podczas rozmowy, że prawie już stuletnie pomieszczenia stacyjne, w tym poczekalnia, zostały wreszcie objęte remontem (nowe tynki, malowanie, stolarka, centralne ogrzewanie). W poczekalni, która dzięki obniżeniu sufitu przestanie być „stodółą” będzie bufet z prawdziwego zdarzenia, z oddzielną kuchnią...

Odnótowujemy też przy okazji, że Zachodnia DOKP w Poznaniu podziękowała autorowi listu, opublikowanemu w „Głosie” pt. „Co robili na trasie”. Za sygnał na temat pracy drużyny konduktorskiej. Podczas opisanego przejazdu wystawiła ona — drobniak — 48 biletów i 30 miejscówek osobom, które ich nie posiadały!

ZDZISŁAW KANDZIORA



# OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

## JAK DŁUGO JESZCZE

Chciałbym, jako taksówkarz, za pośrednictwem „Głosu” zapytać odpowiednio władze, jak długo jeszcze kierowcy zmuszeni będą pokonywać około 1,5 km lub 2 km (w zależności od kierunku jazdy), aby dotrzeć od jednej do drugiej stacji benzynowej; rozmieszczonych w Poznaniu na przykład w dwóch stacjach benzynowych w Swarzędzu-Jasieniu, gdzie przejazdy są wykonane bezpośrednio przy stacjach. (743)

ZYGMUNT URBAN

Poznań

## BRAK „TURYSTYCZNYCH”

Zwracam się za pośrednictwem „Głosu” z pytaniem, dlaczego nie ma w aptekach plastrów „Turystycznych”, lub maści na odciski; przecież to jest choroba, gdy chodzić nie można. A plastry „Turystyczne” czy też są robione z komponentów za dolary? Chyba nie. Plastry „Ślaskie” dla mnie są nic nie warte, bo nie działają. Proszę bardzo za Waszym pośrednictwem o spowodowanie, aby wreszcie się ukazały w aptekach plastry „Turystyczne”, albo maść na odciski. (724)

BARBARA KWIATEK

Poznań

## OBOWIAZKOWO PRZYJĄĆ

W odpowiedzi na list „Głosu” z 16.III pt. „Poradzić co zrobić” w sprawie niedobierania butelek od „Pepsi-Coli” informujemy, że obowiązkiem kierownika sklepu jest przyjmując każdą ilość butelek od klienta, o ile jest prowadzona sprzedaż artykułów spożywczych w tym opakowaniu. Z uwagi na ograniczoną produkcję „Pepsi-Coli” w Poznaniu są wytypowane 22 sklepy do sprzedaży tego artykułu. Placówki te są jednocześnie zobowiązane do przyjmowania pustych butelek. Za zaistniały incydent przepraszamy. (512)

ANDRZEJ PERZ

wiceprezes PSS „Społem”

## MOŻE NA PÓŁ ETATU?

W odpowiedzi na list ob. Jana Nowaka z Rogoźna do „Głosu” w sprawie wykorzystania kwalifikacji piekarskich dla poprawy jakości pieczywa, Zakłady Piekarsko-Ciastkarskie WZSS „Społem” w Poznaniu wyjaśniają, że chętnie skorzystają z jego długoletniego doświadczenia i fachowości. Jeśli czelnik ten byłby skłonny podjąć pracę na pół etatu w naszych zakładach, zatrudnimy go zaraz w jednej z piekarni przez nas administrowanych (...), albo może jego kwalifikacje zostaną wykorzystane w miejscu zamieszkania? Pragniemy równocześnie zaznaczyć, że zakłady nasze zatrudniają równie liczną grupę własnych emerytów piekarzy, którzy legitymują się długoletnim doświadczeniem i wysoką fachowością. Niezależnie od powyższych wyjaśnień zapraszamy ob. J. Nowaka do naszych zakładów. Pragniemy wymienić poglądy na temat aktualnej sytuacji w piekarstwie. (424)

mgr BARBARA ZDZIESZYŃSKA

następca dyrektora

## Akcja „Głosu”: EMERYTURA PLUS...

# Pierwsze rezultaty i kolejna lista

Akcja, którą „Głos” prowadzi na swych łamach wspólnie z Wydziałem Zatrudnienia i Spraw Socjalnych poznańskiego Urzędu Wojewódzkiego pod hasłem „EMERYTURA PLUS...”, zaczyna dawać rezultaty. Zakłady pracy dochodzą do przekonania, że zamiast bezskutecznie zabiegać o pozyskanie dla swych potrzeb nowych pracowników, lepiej zaoferować wolne miejsca w niepełnym wymiarze godzin emerytom, rencistom oraz osobom korzystającym z urlopu wychowawczego. Z drugiej strony wiele takich właśnie ludzi, których krępowało dopytywanie się o jakieś zajęcie (w tym m. in. w swoim dawnym zakładzie, z którego na własne życzenie odeszli, decydując się na wcześniejszą emeryturę), dzięki publikacjom na naszych łamach dowiedziało się, iż nie będą natrętami. Przeciwnie, są potrzebni, a więc pożądanymi.

Nie trzeba też szczególnie podkreślać, iż mądry pracodawca woli dobrego, doświadzonego fachowca, choćby tylko przez parę godzin dziennie, niż przez całą zmianę nowego człowieka, o którym przecież nie wie, czy będzie rzetelnie pracował i jakie są jego rzeczywiste kwalifikacje. Z wszystkich tych przyczyn łącznie, jak można mniemać — „coś drgnęło”, ale jeszcze niestety w niewielkim stopniu w stosunku do potrzeb wielu zakładów pracy. W Poznaniu mianowicie w ubiegłych tygodniach te przedsiębiorstwa, które wymieniliśmy w ramach akcji „Emerytura plus...”, przyjęły ogółem 68 osób do pracy w niepełnym wymiarze czasu.

Najwięcej, bo 31 osób, na takich właśnie warunkach zatrudniło poznańskie MPK, m. in. na stanowiskach dyżurnych ruchu, portierów i w różnych zawodach. Dalej warto wymienić kolejno: zakłady piekarsko-ciastkarskie „Społem” (między innymi przybyło im kilku pomocników do produkcji, a także ślusarzy i portierów). Kombinat Budowlany „Centrum”, który zasililo pięć osób na stanowiskach dozorców, a poza tym konserwatora sprzętu i operatora; w Zakładach HCP 7 emerytów i rencistów podjęło pracę pośrednio przy produkcji. Ponadto na

listę przedsiębiorstw, które zatrudniły mniejszą liczbę takich osób, wpisały się: „Goplana”, „Spomasz”, Spółdzielnia Pracy „Remo-Bud”, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej oraz, co jest szczególnie pozytywne, bo dotyczy bezpośrednio sfery usług dla ludności, Spółdzielnia Pracy „Obuwnik”, która pozyskała tą drogą 5 niepracujących ostatnio zawodowo szewców.

Należy powtórzyć, że wobec potrzeb nie jest to wiele, ale wierzymy, iż kontynuacja naszej akcji przyczyni się do dalszego zgłaszania swej gotowości do podjęcia zatrudnienia przez emerytów, rencistów i wychowujących dzieci matki. A w równym stopniu do przelamywania oporów wśród kierownictwa przedsiębiorstw i do przygotowania dla wymienionych ludzi odpowiednich stanowisk pracy.

Publikujemy poniżej kolejną listę poznańskich przedsiębiorstw, do których na niepełny wymiar czasu pracy mogą się zgłaszać zainteresowani (także ci, którzy poprzednio pracowali w innych zakładach):

● „Herbapol” (ul. Towarowa 47) zatrudni panie przy produkcji leków. ● Instytut Ortopedii i Rehabilitacji Akademii Medycznej (ul. 28 Czerwca 1956 r.) przyjmie do pracy pielęgniarki i pomoce pielęgniariskie, dietetyczki i salowe. ● Poznańskie Zakłady Wyrobów Korkowych (ul. Książęca 1) oczekują na kobiety do szycia prostych elementów. ● Spółdzielnia Inwalidów im dr. F. Witaska (ul. Grunwaldzka 3) zatrudni szwaczki-rencistki. ● „Wiefamel” (ul. Kościelna 37) przyjmie tokarzy, frezerów, impregnatorów i ślusarzy.

Tym razem, niestety, nie zgłoszono nam żadnego przedsiębiorstwa spoza Poznania. Czy na terenie województwa, a także innych województw Wielkopolski, rzeczywicie w fabrykach i przedsiębiorstwach nie brakuje pracowników? A jeśli tak, to czy nie warto wysilić się na przygotowanie odpowiedniej liczby stanowisk pracy w niepełnym wymiarze godzinowym oraz na zorganizowanie, gdzie rodzaj produkcji na to pozwala, pracy nakładczej dla kobiet, którym wychowywanie dzieci nie pozwala na podjęcie zatrudnienia poza domem? (zk)

W końcu marca minęło 40 lat od wielkiej i tragicznej ucieczki oficerów alianckich z obozu jenieckiego w Żaganii. Przebieg i kulisy tamtych wydarzeń przedstawiłem w artykule „Tragiczna ucieczka”, opublikowanym na tych łamach 22 marca br. Przypomnijmy, że w nocy z 24 na 25 marca 1944 roku z obozu żagańskiego (Stalag Luft III — Sagan) specjalnie wykonanym tunelem uciekło 80 oficerów Królewskich Sił Powietrznych Wielkiej Brytanii (RAF). Ucieczka udała się tylko trzem oficerom, zaś resztę hitlerowcy schwytali w ramach gigantycznej obławy. Na osobiste polecenie Adolfa Hitlera, skonkretyzowane w rozkazie szefa Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy (RSHA) — obergruppenfuhrera SS dr. Ernsta Kaltenbrunnera, przeszło połowę ze schwytanych jeńców skrytobójczo zamordowano...

Doktor Bernard Buchwald z Poznania był w latach wojny pilotem (w stopniu kapitana) 316 Warszawskiego Dywizjonu Myśliwskiego wchodzącego w skład RAF. W kwietniu 1942 roku jego samolot został zestrzelony, a on sam dostał się do niewoli niemieckiej. Od maja 1942 do stycznia 1945 roku przebywał jako jeńiec w obozie żagańskim. W obszernym liście nadesłanym do redakcji dr. B. Buchwald uzupełnił lub uściślił informacje podane w artykule „Tragiczna ucieczka”.

Na temat tej zbrodni wojennej napisano grube książki i prace naukowe, nakręcono nawet film fabularny pt. „Wielka ucieczka”. W moim arty-

kułę siłą rzeczy nie zmieściły się wszystkie, istotne w tej sprawie fakty. Niemniej powinienem zaznaczyć, że pod określeniem „oficer RAF” rozumie nie narodowość pilota, lecz jego formalną przynależność do lotnictwa brytyjskiego, w którego szeregach — oprócz Anglików, Szkotów,

## ECHA naszych publikacji Spoczywają w Poznaniu

Walijczyków i Irlandczyków — służyli żołnierze wielu innych narodów i krajów, także Polacy. Lotnicy polscy wchodzili w skład specjalnego „komitetu ucieczkowego”, działającego wśród jeńców obozu w Żaganii, brali udział w marcowej ucieczce, byli też ofiarami zbrodnicy rozkazu Kaltenbrunnera.

Dr B. Buchwald cytując w liście fragment mojego artykułu stwierdza, że na rozkaz szefa RSHA zamordowano nie 50 — jak napisałem — lecz tylko 48 jeńców, w tym sześciu oficerów — lotników polskich. Co do Polaków — zgoda, natomiast co do reszty — nie. We wszystkich materiałach źródłowych, które wykorzystałem opracowując artykuł, wymieniana jest liczba pięćdziesięciu zamordowanych

jeńców. Ich pełną listę publikuje Tadeusz Sojka w wydanej niedawno pracy „Sagan Befehl” (Warszawa — Poznań 1983), podając ich nazwiska, numery służbowe, narodowość oraz daty i miejsca zarówno mordu, jak i kremacji zwłok. Nazwiska kilku zamordowanych ustalono po wojnie na zasadzie selekcji i zeznań świadków. W każdym razie do obozu w Żaganii władze niemieckie przysłały pięćdziesiąt urn.

Natomiast nie podałem w artykule „Tragiczna ucieczka” rzeczywiste istotnego faktu, na który zwrócił mi uwagę dr B. Buchwald. Otóż na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych urny z prochami zamordowanych oficerów RAF ekszhumowano i przewieziono z Żaganii do Poznania, gdzie pochowano w specjalnej kwaterze, na uświęconej krwią żołnierskiej ziemi — na stokach Cytaдели.

Jak się już rzekło, w końcu marca minęło 40 lat od tamtej tragicznej ucieczki. W Poznaniu, gdzie spoczywają jej ofiary, nie znalazły się na tych mogiłach żołnierskich z tej okazji choćby skromne wiązanki kwiatów. W każdym razie do naszej redakcji, otrzymującej zwykle zaproszenia lub informacje o tego typu uroczystościach, nie nadszedł żaden sygnał na ten temat. A i na grobach ofiar rozkazu żagańskiego Kaltenbrunnera — co osobiście sprawdziłem — nie było w tych dniach kwiatów.

LESZEK ADAMCZEWSKI

## Współpraca Polska — ZSRR

Dokończenie ze str. 3  
biorców. Gdyby nie ten eksport, to pod znakiem zapytania stanęłaby z pewnością rentowność „Rofamy”, „Polfy” i kilku innych fabryk, które około połowy swojej produkcji eksportują do Kraju Rad. W innych z kolei zakładach zwiększenie produkcji masowej lub seryjnej wpływa na obniżenie kosztów, wzrost zarobków, zalogi i poprawę możliwości inwestowania.

O znaczeniu przyjaźni i współpracy między państwami i narodami najlepiej świadczą fakty i liczby.

Otóż od chwili uruchomienia w roku 1980 kolejowej linii hutniczo-siarkowej, do Huty Katowice dostarczono 20 milionów ton rud żelaza z Krzywego Rogu. A w tym roku do Huty im. Lenina przybyły ze Związku Radzieckiego samochody z dostawą 30 specjalnych łożysk dla walcownic gorącej kombinatu. Z Kraju Rad nadeszły także kolejne transporty rudy. Polscy robotnicy wyprodukują z niej wyroby, dzięki którym będzie można jeszcze w tym roku po większy dochód narodowy.

DANUTA MARCINKOWSKA

## Miedzy prawem a życiem

# Gdyby nie alkohol

Dawno minęły czasy, gdy Polacy po wysuszeniu beczki wina zdobywali silnie obsadzone bastiony i twierdze. Teraz wystarczy parę setek gorzałki, aby do głowy przychodziły głupie pomysły.

Janusz A. rocznik 1958, żona, mający dziecko oraz Tadeusz E. rocznik 1958, kawaler, jak to się mówi mieli „lekką w czubie”. Będąc na dworcu PKP w Luboniu zauważyli leżący koło kas wórek. Potem okazało się, że

## Symbol pamięci



Turyści zwiedzający Rygę — stolicę Łotewskiej SRR docierają także do salaspilskiego zespołu memorialnego. Powstał on w 1967 roku w miejscu gdzie podczas II wojny światowej hitlerowcy zamęczyli sto tysięcy Rosjan, Polaków, Austriaków, Łotyszów, Żydów, Francuzów i Czechów. Mur betonowy mający sto metrów długości i prawie trzynastą wysokość opatrzono napisem „Za tymi wrotami jęczy ziemia”.

Fot. „Głos” — R. Królak

## RATOWAĆ ŚWIADECTWA POLSKOŚCI

Dokończenie ze str. 1

kiepskim stanie. Nie zawsze były właściwie zabezpieczone, przez co zostały rozkradzione i zdewastowane. Działania na stanowione na konkursowy laur, jak to w owych czterech wypadkach, o których pan mówił, nie przesądzały wszak o jakości. Wyobrażam sobie, że konserwator wojewódzki widzi problem bardziej kompleksowo.

— Jest to konieczne zwłaszcza, że ma pani rację, iż obiekty zabytkowe na tym terenie nie zachowały się w najlepszym stanie i wcale nie cierpiemy na ich nadmiar. Spośród 74 zabytków architektury połowa jest po prostu w stanie złym, cztery najcenniejsze są w trakcie remontu. Myślę o XVIII-wiecznym pałacu w Wieleń, pałacu w Siernikach, cennym dworcu szachulcowym w Studzieńcu i XIX-wiecznej opatówce w Wągrowcu. Do tego dodać by jeszcze trzeba 19 innych obiektów, którym dawną świetność przywracają w drodze remontów ich użytkownicy. W ostatnim roku udało się nam namówić do rozpoczęcia robót budowlano-odtworzeniowych dyrekcję PGR w Pietronkach w pałacu XIX-wiecznym, PGR Bagdad restauruje dworek, remontom poddane zostaną już wkrótce obiekty w Łukowie, Łaziskach i Budziszewku. Poza pierwszymi trzema najcenniejszymi obiektami — roboty wykonują brygady własne użytkowników, pod naszym nadzorem. Wieleń, Sierniki i Studzieniec natomiast wykonywane są przez ekipy Pracowni Konserwacji Zabytków w Szczecinie. Pilski budżet na ten cel wynosi w tym roku prawie 70 milionów złotych. Mało to i dużo. Mało, bo pilskie zabytki wymagałyby znacznie większego zastrzyku pieniędzy, a dużo, bo bodaj po raz pierwszy od lat jest to kwota, tej miary, no i co najsmutniejsze — dużo, bo szacunkowe PKZ nie są w stanie tej kwoty przerobić. Tegoroczny przebieg tej firmy wyniesie na naszym terenie tylko 20 mln zł. Szczecin działa po prostu na zbyt dużym obszarze i moce przerobowe są do niego odwrotnie proporcjonalne. Na szczęście, reszta pieniędzy nie przepada i przechodzi na

rok następny, czyż jednak nie szkoda czasu? Jedyne wyjście z tej sytuacji byłoby powołanie własnej PKZ, wówczas można by z całą odpowiedzialnością planować szereg prac, a tak kiedy przychodzi czekać na wykonanie dokumentacji... dwa lata, kiedy terminy są od wlekania i przesuwane w nieskończoność...

— Jakże więc są plany restauracyjne — konserwatorskie w regionie na lata najbliższe?

— Niezmiennie sprawą numer jeden będzie troska o pamiętki przeszłości. Na tym terenie ma to swoje szczególne znaczenie. Przede wszystkim nie wolno nam zapominać, iż pomimo niewielkiej liczby są one świadectwem polskości ziem Trzeba powie dzieć, że liczne tereny Pilskiego przez 173 lata pruskiej, a później niemieckiej niewoli zostały dość skutecznie ogołoczone z materialnych faktów zaświadczyjących owa polskość. To więc co pozostało musi być otoczone szczególną troską. Stąd wielki wysiłek jakki podejmujemy w celu wybudowania na przykład skansenu na miejscu odkrytego przed laty prasłowiańskiego cmentarzyska w Osieku. Ponadto już niebawem architektura XX-wieczna w dziedzinie w kartę zabytków i stąd chyba niezły pomysł podjęcia prac nad rewolucyjną miast, a szczególnie ich części historycznych. Pierwsze poddane jej zostaną Czarnków i Rogoźno — w sumie około 20 hektarów śródmieścia. Chcemy połączyć lokalne środki na remonty z funduszem przewidzianym na rewolucyjację. Będziemy swego rodzaju koordynatorem robót, określając ich zakres i charakter ze względu na wartość zabytkową remontowanych obiektów. Szanse w tej mierze są spore, bo wbrew pozorom środki budżetu państwa na ratowanie zabytków znacznie wzrosły, a Pilskie na rewolucyjację nie wzięło jeszcze z tej kiesy ani grosza. Lecz o planach — w naszej dziedzinie można być w nieskończoność. Myślę, że do 2000 roku będziemy mieli pełne ręce roboty.

— Dziękuję za rozmowę.

JOLANTA PĘDZIWIATR

„wpadł w oko” stojący na ulicy motorower „Romet” wartości 25 000 zł. Właśnie kiedy go pchał, prowadząc do domu, został zatrzymany przez funkcjonariuszy MO.

Wydawać by się mogło, że to tylko zwykłe pijackie wybryki. Jednakże kodeks karny nazywa je po imieniu — kradzież, kradzież zuchwała, zabór pojazdu mechanicznego. Fakt, że zarówno Janusz A. i Tadeusz E. działali pod wpływem alkoholu, dodatkowo ich obciąża.

W Prokuraturze Rejonowej Poznań Wilda-Nowe Miasto został już sporządzony akt oskarżenia, niebawem sprawa wpłynie do Sądu Rejonowego w Poznaniu. (beb)



Dokończenie ze str. 1

nie oznacza wcale nowej polityki.

Ważny tak ważny problem jak zahamowanie wyścigu zbrojeń jądrowych. Czy w Białym Domu uświadomiono sobie niebezpieczeństwo i brak perspektyw tego wyścigu i w związku z tym zaczęto przejmować tam powściągliwość? Nic podobnego. Wprost przeciwnie, w USA zabiega się o realizację coraz to nowych programów tworzenia i instalowania broni jądrowej.

Nasze kontakty ze stroną amerykańską także dowodzą, że w stanowisku USA nie zostały żadne pozytywne zmiany co do zasadniczych problemów.

Upierając się przy swojej dotychczasowej linii, która doprowadziła do zerwania rokowań w Genewie, kontynuując instalowanie swoich rakiet w Europie zachodniej, Waszyngton rozprawia o gotowości do wznowienia rokowań. Nasuwa się jednak pytanie — rokowań dotyczących czego? Tego, ile i jakich rakiet, wycelowanych w Związek Radziecki i naszych sojuszników, mogą USA rozmieścić w Europie. Nie zgodzimy się na takie rokowania.

Nie ma potrzeby przekonywania nas co do korzyści wynikających z prowadzenia dialogu i rokowań. Gdy tylko Stany Zjednoczone i występujące wraz z nimi inne kraje NATO podejmą przedsięwzięcia zmierzające do przywrócenia sytuacji, która istniała przed rozpoczęciem instalacji nowych amerykańskich rakiet w Europie zachodniej, Związek Radziecki nie pozostawi tego bez odpowiedzi.

Jak wygląda sytuacja w innych dziedzinach ograniczenia zbrojeń i rozbrojenia?

Stany Zjednoczone blokują postęp także w innych kwestiach. Związek Radziecki od dłuższego czasu zabiega o osiągnięcie porozumień, zmierzających do tego, by nie dopuścić do przeniesienia wyścigu zbrojeń w przestrzeń kosmiczną.

Prezydent USA w tych dniach oficjalnie poinformował Kongres amerykański, że

## Polityka Stanów Zjednoczonych niebezpieczna dla świata

Jeżeli rząd przystępuje do realizacji zakrojonego na szeroką skalę programu wyścigu zbrojeń w Kosmosie i nie zamierza rokować ze Związkiem Radzieckim problemu zapobieżenia militarystyce przestrzeni kosmicznej, rzekomo dlatego, iż kontrola porozumień jest skomplikowana. Mówiąc brutalnie i otwarcie — rokować nie chce.

W 1972 r. ZSRR i inne kraje socjalistyczne wystąpiły w genewskim Komitecie rozbrojeniowym z inicjatywą zawarcia konwencji w sprawie zakazu opracowywania, produkowania, gromadzenia broni chemicznej oraz jej likwidacji. Zgłoszyli wówczas także projekt odpowiedniej konwencji.

Następnie wielokrotnie powracaliśmy do tego problemu, precyzując i rozbudowyując nasze propozycje. Jednakże USA cały czas utrudniały zawarcie konwencji w sprawie całkowitego zakazu broni chemicznej.

Obecnie Waszyngton postanowił zaprezentować się jako zwolennik zakazu broni chemicznej. Od kilku miesięcy przywódcy amerykańscy obiecują, że wysuną w Genewie jakieś propozycje w tej kwestii.

Jednakże obietnice są tylko obietnicami — i w ogóle nie wiadomo w co się one przekształcą — a tymczasem w USA — jak wynika z wypowiedzi prezydenta — lansuje się program rozbudowy i modernizacji broni chemicznej.

Do tej pory nie nabrały mocy dwa radziecko-amerykańskie układy w sprawie ograniczeń dotyczących podziemnych wybuchów jądrowych. Podpisano je prawie 10 lat temu i wielokrotnie proponowaliśmy USA ich ratyfikację, lecz do dziś dnia USA odmawiają i powołują się na trudności z kontrolą.

Problem kontroli Stany Zjednoczone wyciągają na światło dzienne za każdym razem, kiedy nie chcą porozumienia.

Jeżeli istnieje prawdziwa chęć porozumienia się co do środków zmierzających do redukcji zbrojeń i rozbrojenia, kontrola nie była i nie może być przeszkodą.

Uwzględniając zarówno politykę, jak i praktykę USA jesteśmy, w nie mniejszym stopniu, a może nawet w większym niż oni, zainteresowani niezawodną kontrolą, odpowiadającą konkretnym środkom zarówno ograniczenia zbrojeń, jak i rozbrojenia.

Na Zachodzie pojawiają się od czasu do czasu opinie, iż Związek Radziecki rzekomo nie pragnie obecnie porozumień z USA, oczekując na wyniki wyborów prezydenckich w tym kraju. Co możecie powiedzieć na ten temat?

Ci, którzy podraczają tego rodzaju myśli albo nie znają naszej polityki, albo — co jest najbardziej prawdopodobne — świadomie ją zniekształcają. Jest ona pryncypialna i nie podlega wahaniom koniunkturalnym.

W całej historii stosunków radziecko-amerykańskich mieliśmy do czynienia z różnymi administracjami w Waszyngtonie. W przypadkach kiedy kierownictwo amerykańskie przejawiało realizm i odpowiedzialność, podjęcie do stosunków ze Związkiem Radzieckim, sprawy toczyły się, można powiedzieć, normalnie. Miało to także korzystny wpływ na ogólną sytuację w świecie. Kiedy brakowało takiego realistycznego podejścia, w konsekwencji pogarszały się też nasze stosunki.

Również dzisiaj opowiadamy się za tym, aby utrzymać normalne, stabilne stosunki ze Stanami Zjednoczonymi, stosunki opierające się na zasadzie równości, jednakowego bezpieczeństwa i wzajemnej nieingerencji w sprawy wewnętrzne.

Co waszym zdaniem jest niezbędne do tego, by ludzie prze-

stali żyć w stałej trwodze o pokój?

Przed wszystkim trzeba, aby polityka poszczególnych państw, zwłaszcza państw dysponujących bronią nuklearną, zmierzała do zlikwidowania zagrożenia wojennego, do umocnienia pokoju.

W pierwszej kolejności należy dolożyć wysiłków, aby powstrzymać i cofnąć wyścig zbrojeń. Od ogólnych rozważań na temat korzyści płynących z rokowań, należy przejść do usunięcia tych poważnych przeszkód, jakie wzniesiono na drodze ograniczenia i redukcji zbrojeń, na drodze pogłębiania zaufania i rozwijania wzajemnie korzystnej współpracy.

Niewątpliwie sprzyjałoby zdecydowanemu zwrotowi ku lepszymu na świecie podjęcie przez wszystkie mocarstwa nuklearne zobowiązań o nieużyciu jako pierwsze broni jądrowej, a także o zamrożeniu zarówno ilościowym, jak i jakościowym arsenałów nuklearnych.

Jest niezwykle ważne, aby w stosunkach między państwami, które dysponują bronią nuklearną, wprowadzono określone normy służące celom pokojowym.

Bardzo pilne jest zadanie stworzenia atmosfery zaufania w stosunkach międzynarodowych. Niezbędna jest do tego odpowiedzialna i wyważona polityka wszystkich mocarstw, a także podjęcie odpowiednich kroków praktycznych prowadzących w tym kierunku. Łączenie zakrojonych na szeroką skalę posunięć o charakterze politycznym i międzynarodowym — prawnym z posunięciami o charakterze wojskowym — technicznym, za czym wypowiada się Związek Radziecki i inne kraje socjalistyczne, pozwoliłoby zapewnić sukces konferencji sztokholmskiej.

Należy dolożyć najbardziej energicznych wysiłków dla zlikwidowania istniejących i zapobieżenia powstaniu nowych ognisk napięcia i konfliktów wojennych w różnych rejonach świata. (PAP)

## SPORT

### Porażki żużlowców Unii i Startu

W drugiej serii spotkań o mistrzostwo ekstraklasy, gospodarze zdobyli komplet punktów.

ROW Rybnik — Unia 46:44

Wyjątkowo skoncentrowani, z ogromną wolą zwycięstwa przystąpili górnicy do potyczki z zespołem wicemistrza Polski. W ośmiu wyścigach tego emocjonującego i stojącego na dobrym poziomie spotkania, uzyskano rezultat nierozstrzygnięty 3:3, co najwyraźniej ilustruje niezwykle wyrównany układ sił. Na tablicy wyników wynik oscylował wokół remisu i żadnej ze stron nie udało się uzyskać wyraźnej przewagi. Rybniczanie po V wyścigu prowadzili 17:13, ale riposta gości była skuteczna i po ósmym pojedynku wynik był znowu remisowy 24:24. Najwięcej emocji dostarczył liczący widowni X pojedynek, w którym duet ROW B. Klimowicz — J. Pawliczek pokonał po zaciętej walce M. Okoniewskiego, najlepszego w tym dniu zawodnika zespołu gości. W tym momencie przewaga beniaminka wzrosła do 6 punktów. Jeszcze po zwycięstwie 5:1 pary M. Okoniewski — C. Piwoż w XIV wyścigu lepszemu z zawodników nie udało się wywalczyć zwycięstwa. R. Jankowski w ładnym stylu wywalczył 3 punkty, ale jego partner niedoświadczony junior Z. Krakowski w końcu skapitulował przed zaciętkimi kontratakami P. Pysznego i J. Nowaka. Remis w tym wyścigu oznaczał końcowy sukces bojowy i ambitnie jeżdżących rybniczian.

Kapitan Unii R. Jankowski był niepokonany. Startował w tym spotkaniu na nieco już wysłużonych „Jawach”, i twierdził, że na nich trudno będzie osiągnąć wyniki na miarę możliwości i oczekiwań; wkrótce jednak ten znakomity zawodnik ma otrzymać motocykl

najwyższej klasy. Zawiedli natomiast na całej linii: W. Helin, M. Bzdęga i A. Zielonko. Najwięcej punktów dla zwycięzców zdobyli: Klimowicz 13, Pyszný i Skupień po 10; dla pokonanych: Okoniewski 12, Kasprzak 11, Jankowski 10, Piwoż 8, Helin, Bzdęga i Zielonko po 1.

Stal Gorzów — Start 61:29

Początkowo nie było zapowiadano pogromu gnieźnian. Najpierw L. Kujawski (Start) pokonał J. Rembasę, a później w ślady kolegi klubowego poszedł K. Wójcik, zwyciężając E. Jancarza. Po trzech wyścigach gnieźnianie prowadzili 10:8. Tylko przez chwilę zanośli się na sensacyjny rezultat. Znakomicie przygotowani pod każdym względem do tegorocznej batalii obrońcy tytułu natychmiast przystąpili do generalnej ofensywy. Cztery zwycięstwa z rzędu w stosunku 5:1 nie pozostawiły żadnych wątpliwości o wyższości zespołu E. Jancarza.

L. Kujawski, po niepowodzeniu w Gdańsku walczył niezwykle ofiarnie i znowu był czołową postacią zespołu, natomiast P. Podrzycki musi bardzo panować nad nerwami. Wpadł on w niepotrzebną manierę ustawicznego najężdżania na taśmie, usiłując przechytrzyć arbitra i rywali. W konsekwencji ten utalentowany zawodnik musi później mo- zolnie odrabiać straty. M. Kępa znowu zawiódł, jeżdżąc bez wiarly w sukces, a juniorzy odegrali rolę statystów i nie zdołali wywalczyć nawet honorowego punktu.

Dla Stali najwięcej zdobyli: Nowak 14, Rembas 13, Franciszek 8, Jancarz 7; dla Startu: Kujawski 11, Podrzycki 9, Kępa 4, Wójcik 3, Pankowski i Brilowski po 1.

JACEK PORTALA

## W Poznaniu odbędzie się Wielkopolski Kongres Morski

INFORMACJA WŁASNA

Z inicjatywy Okręgu Poznańskiego Ligi Morskiej oraz Towarzystwa Przyjaciół Tradycji Bazaru Poznańskiego „Bazar” w dniach 3 i 4 czerwca bieżącego roku zorganizowany zostanie w Poznaniu Wielkopolski Kongres Morski. Patronat nad nim objął wicemarszałek Sejmu PRL — profesor Jerzy Ożdowski, zaś do komitetu honorowego weszli między innymi: członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR — Stanisław Kalkus, dowódca Marynarki Wojennej — admirał Ludwik Janczyszn, prezes Zarządu Głównego Ligi Morskiej — kontradmirał Henryk Pietraszkiewicz, szefowie kilku resortów oraz instytucji i przedsiębiorstw gospodarki morskiej, a także przedstawiciele politycznych i administracyjnych władz województwa poznańskiego z I sekretarzem KW PZPR — Edwardem Łukasikiem i wojewodą Marianem Królem.

O przygotowaniach do Wielkopolskiego Kongresu Morskiego poinformował nas Ewaryst Mydlarz z Zarządu Okręgu Poznańskiego Ligi Morskiej:

— Wprawdzie Poznań nie leży

nad morzem, to jednak związki naszego regionu z morzem i gospodarką morską były zawsze i są bardzo żywe. Wystarczy przy- pomnieć, że Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski są producentem silników do statków morskich, że kilka innych przed- sięwzięć wielkopolskich produkuje wyposażenie statków, że w Poznaniu mieszka i tworzy znany literat-marynista Jerzy Per- tek i że w Wydawnictwie Poznańskim ukazują się od lat liczne, cenne książki o tematyce morskiej, zwłaszcza historycz- nej. To tylko przykłady. Na zbli- żającym się kongresie chcemy omówić także między innymi sprawy, jak kształtowanie świadomości morskiej społeczeństwa i problemy związane z wychowa- niem morskim młodzieży, trady- cje morskie Wielkopoleń, doro- bek 40-lecia Polski Ludowej w szeroko pojętej gospodarce mor- skiej — sprawy żeglugi, rybo- łóstwa szkolnictwa, przemysłu stoczniowego, turystyki mor- skiej...

Do udziału w Wielkopolskim Kongresie Morskim zaproszeni zostali naukowcy, działacze polityczni i społeczni, przedstawiciele na- szych armatorów, przemysłu i Wojska Polskiego oraz twórcy kultury. Przewiduje się również zorganizowanie kilku imprez towarzyszących, w tym wystaw i koncertów. (lad)

## Urlop za granicą

Dokończenie ze str. 3

Jeżeli ktoś wyjeżdża samo- chodem indywidualnie do krajów kapitalistycznych i Ju gosławii musi także posiadać ubezpieczenie „WARTY”. Sta- wkę ubezpieczeniową płaci się w złotych jeżeli wy- jazd trwa do 3 miesięcy, je- żeli dłużej — płacimy w de- wizach. Wymagana jest także Książeczka Międzynarodowej Pomocy Samochodowej. W wy-

jazdach do RFN i Szwajcarii niezbędne jest również mię- dzynarodowe prawo jazdy, w postaci wkładki do polskiego prawa jazdy.

Trochę inne zasady (proste- sze) obowiązują w czasie wy- jazdów zagranicznych w for- mie wycieczek O szczegółach informują wszystkie biura po- dróżne.

KAZIMIERZ BRZEZICKI

## USA będą realizować program „gwiazdnych wojen”

(PAP) W wywiadzie dla amerykańskiej sieci telewizyjnej ABC, minister obrony USA, Caspar Weinberger raz jeszcze potwierdził, iż rząd Stanów Zjednoczonych nie zamierza zrezygnować z planu stworzenia wielkiego systemu obrony antyrakietowej. Program ten zakłada szeroko zakrojoną militarystykę Kosmosu, przewiduje zastosowa-

nie najnowocześniejszej techniki, m.in. promieni laserowych.

Szef Pentagonu oświadczył, iż proponowane przez Związek Radziecki zawarcie dwustronnego porozumienia w sprawie niedopuszczenia do wyścigu zbrojeń w przestrzeni kosmicznej jest „niemożli- we”.

### Wyborcze ABC

### Ilu wybierzemy radnych?

(PAP) Warto wiedzieć przed udaniem się do lokalu wyborczego ilu radnych wybieramy do swojej rady narodowej, ilu ich przypada na dany okręg wyborczy. Sprawy te reguluje ordynacja wyborcza.

Otóż wojewódzkie rady na- rodowe liczyć mogą od 100 do 200 radnych. Do podjęcia szczegółowych decyzji, co do liczności konkretnych rad, upoważniona została Rada Państwa. Zgodnie z jej decy- zją najmniejsze, po 100 rad- nych, będą w WRN w Chel- mie i Białej Podlaskiej, a naj- liczniejsze — po 200 rad- nych — w Warszawie, Gdań- sku, Katowicach, Łodzi i Po- znaniu.

Ordynacja wyborcza ustala ogólnie liczbę radnych stopnia podstawowego, pozostawiając szczegółowe decyzje woje- wódzkiemu radom narodowym. W miastach powyżej 300 000 mieszkańców w radzie naro- dowej może zasiadać od 120 do 150 radnych, w miastach od 150 000 do 300 000 miesz- kańców: 100—120 radnych, od 50 000 do 150 000 miesz- kańców: 80—100 radnych, 20 000—50 000 mieszkańców: 60

—80 radnych i w miastach do 20 000 mieszkańców: 20—60 radnych. Natomiast w dziel- nicowych radach narodowych może być od 60 do 120 rad- nych, w radach wspólnych dla miasta i gmin: od 30—90 i w gminnych od 20 do 50 rad- nych.

Decyzje o tym, ilu konkre- tnie radnych wybierać się będzie do każdej z rad na- rodowych — podjęły woje- wódzkie rady narodowe na swych ostatnich w minionej kadencji sesjach lub podej- mują obecnie działające aż do wyborów prezydja WRN. Za- padają decyzje o podziale je- dnostek administracyjnych na okręgi wyborcze, wraz z okre- śleniem, ilu radnych wy- bierać się będzie w każdym z nich. Dane o liczbie, nume- rach i granicach okręgów wy- borczych oraz liczbie radnych wybieranych w każdym z nich, powinny być, zgodnie z kalen- darem wyborczym, nie póź- niej niż 13 bm., podane do wiadomości wyborców. Zaś do 23 bm. powinny być opubi- kowane te same informacje dotyczące obwodów głosowa- nia i siedzib obwodowych komi- sji wyborczych.

### Kolarz Włókniarza wśród najaktywniejszych

(PAP) W Gorzowie zakończył się w niedzielę trzyetapowy VI ogólnopolski wyścig kolarski o pu- char redakcji „Ziemi Gorzowskiej”. Ponad 170 zawodników z 37 klubów, w tym cała czołówka krajowa, ścigało się na trasie 330 kilometrów. Najlepszym okazał się w końcowej klasyfikacji Andrzej Serediuk z Moto Jelez O- lawa, który pokonał wspomniany dystans w czasie 7:24:31. Drugie miejsce zajął Tadeusz Krawczyk ze Stomila Poznań (7:25:08), a trze- cie Jan Leśniewski z Legii War- szawa (7:26:03). Najaktywniejszym kolarzem wyścigu został Tadeusz Krawczyk (Stomil Poznań) — 15 pkt. przed Krzysztofem Dąbrow- skim (Włóknierz Kalisz) — 14 pkt. i A. Serediukiem (Moto-Jelez O- lawa) — 12 pkt.

### Pingpongowe zmagania spółdzielców

W Ostrzeszowie rozegrano mistrzostwa województwa ka- liskiego w tenisie stołowym pracowników spółdzielczości pracy. W klasyfikacji druży- nowej wśród kobiet zwycię- żyła Kępińska Spółdzielnia Pracy przed WSP Ostrzeszów i „Koźmianka” Koźmin. Wśród mężczyzn układ sił był podo- bny, z tym, że dwa czołowe zespoły zamieniły się miejsca- mi.

Indywidualnie zwyciężyli — kobiety: 1. R. Kramarczyk (Koźmin), 2. B. Bieda (Kę- no), 3. Z. Śmiałacz (Ostrze- szów). Mężczyźni: 1. J. Przy- goda (Ostrzeszów), 2. M. Kar- kusz (Krotoszyń), 3. J. Za- wadzki (Ostrzeszów). (msj)

## WYNIKI

### Piłka nożna

#### III LIGA GRUPA I

|                        |                |
|------------------------|----------------|
| Lech II — Błękitni     | 1:3            |
| Fadom — Dozamet        | 1:0            |
| Lechia — Stocznowiec   | 0:0            |
| Piast — Polonia        | 0:0            |
| Flota — Arkonia        | 0:2            |
| Kania — Chrobry        | 0:1            |
| SHR Wojciechów — Warta | 1:2            |
| 1. Chrobry             | 15 24:6 28—12  |
| 2. Dozamet             | 15 21:9 28—11  |
| 3. Lechia              | 15 19:11 23—11 |
| 4. Błękitni            | 15 19:11 28—17 |
| 5. Warta               | 15 19:11 23—14 |
| 6. Arkonia             | 15 19:11 23—9  |
| 7. Lech II             | 15 17:13 15—10 |
| 8. Stocznowiec         | 15 16:14 25—17 |
| 9. Fadom               | 15 12:18 11—19 |
| 10. Polonia            | 15 12:18 8—21  |
| 11. Piast              | 15 10:20 9—17  |
| 12. Kania              | 15 8:22 13—31  |
| 13. SHR Wojciechów     | 15 8:22 14—37  |
| 14. Flota              | 15 6:24 12—27  |

#### GRUPA IV

|                        |     |
|------------------------|-----|
| Proszna — Górnik       | 2:0 |
| Orzeł — Ostrovia       | 2:1 |
| Włocławia — Włóknierz  | 0:1 |
| Okecie — Unia          | 0:1 |
| Wisła II — Pogoń       | 0:1 |
| Lechia — Start         | 0:2 |
| Mieś — Ursus           | 0:2 |
| AZS Warszawa — Polonez | 2:0 |

|               |                |
|---------------|----------------|
| 1. Start      | 18 31:5 41—9   |
| 2. Ursus      | 19 27:11 30—12 |
| 3. Lechia     | 19 25:13 29—17 |
| 4. Górnik     | 19 22:16 32—23 |
| 5. AZS W-wa   | 19 21:17 23—24 |
| 6. Okecie     | 19 20:18 19—16 |
| 7. Ostrovia   | 19 20:16 18—15 |
| 8. Unia       | 19 19:17 20—19 |
| 9. Włóknierz  | 19 18:20 19—21 |
| 10. Orzeł     | 18 18:18 22—27 |
| 11. Proszna   | 19 17:21 23—27 |
| 12. Pogoń     | 19 16:22 22—23 |
| 13. Wisła II  | 18 14:22 25—25 |
| 14. Polonez   | 19 13:25 17—26 |
| 15. Włocławia | 18 12:24 22—34 |
| 16. Mieś      | 19 5:33 14—56  |

### Żużel

#### I LIGA

|                         |       |
|-------------------------|-------|
| Stal Gorzów — Start     | 61:29 |
| ROW Rybnik — Unia       | 46:44 |
| Kolejarz — Apator       | 51:39 |
| Falubaz — Polonia       | 54:36 |
| Stal Rzeszów — Wybrzeże | 47:43 |

|                 |           |
|-----------------|-----------|
| 1. Stal Gorzów  | 2 4:0 +61 |
| 2. Falubaz      | 2 4:0 +20 |
| 3. Unia         | 2 2:2 +32 |
| 4. Polonia      | 2 2:2 +2  |
| 5. ROW Rybnik   | 1 2:0 +2  |
| 6. Kolejarz     | 2 2:2 +6  |
| 7. Stal Rzeszów | 2 2:2 +35 |
| 8. Apator       | 1 0:2 +12 |
| 9. Start        | 2 0:4 +84 |
| 10. Wybrzeże    | 2 0:4 +38 |





## Z prasy zagranicznej

**Plan gospodarczy na rok 1984** ponownie postawił zadanie polepszenia równowagi gospodarki i bilansu handlu zagranicznego. W interesie dalszego umocnienia międzynarodowej zdolności płatniczej kraju należy zmniejszyć wielkość zadłużenia. Biorąc z kolei pod uwagę ewentualne możliwości uzyskania nowych kredytów oraz obowiązek spłaty kolejnych rat zadłużenia, w 1984 roku konieczne jest osiągnięcie w handlu rozliczanym w walutach wymienialnych aktywów w wysokości 700-800 mln dolarów.

Węgierski Bank Narodowy pomaga w realizacji podstawowych celów różnymi środkami polityki bankowej. Wchodzi tu w grę m.in. kredytowanie inwestycji, przy czym priorytet mają takie, które zwiększają zdolności eksportowe i zmniejszają potrzeby importowe, a zwłaszcza takie, które przyczyniają się do oszczędności energii, surowców i materiałów.

Kredyty inwestycyjne w 1984 roku — kontynuował M. Timar — będą udzielane w zasadzie na dotychczasowych warunkach, jednakże bank będzie udzielał ich więcej przede wszystkim na rzecz rozwoju o charakterze długofalowym, tzn. na takie obiekty, które zapewniają dużą dochodowość i najkrótsze terminy spłaty kredytów.

Fundusz kredytowy WBN dla przedsiębiorstw na cele inwestycyjne wynosi 22 mld forintów, tj. tyle, ile w 1983 roku. 7,4 mld forintów przeznaczony jest na rozszerzenie produkcji eksportowej. Prawie połowa funduszu zostanie przeznaczona na finansowanie inwestycji, na realizację których zostanie zaciągnięty kredyt w Międzynarodowym Banku Odbudowy i Rozwoju (MBOR). W 1983 roku w wyniku przekazania do użytku takich inwestycji eksportowy fundusz tworzący zwiększył się o około 1,1 mld dolarów.

O trzeci wtorek każdego miesiąca jesienią i zimą 1980 roku w Waszyngtonie odbywały się podobno dziwne schadзки. Pewien oficer marynarki wojennej w cywilnym ubraniu i z teczką przymocowaną kajdankami do przegubu ręki przychodził do salonu „Madame Zodiac”, chiromantki i jasnovidzkiej. Patrząc na ściśle tajne fotografie i mapy, próbowała przewidzieć ruchy rosyjskich okrętów podwodnych na wodach Wschodniego Wybrzeża. Wynagrodzenie „Madame Zodiac” — 400 dolarów.

O tej tajnej misji i innych kontaktach między Pentagonem a środowiskiem parapsychologów opowiada Ronald McRae, były reporter pracujący dla czołowego publicysty Jacka Andersona, w swej książce pt. „Wojny umysłów”, która ma się ukazać wiosną br. Jest to jedna z kilku prac, jakie ostatnio wyszły spod pióra zarówno sceptyków, jak i ludzi wierzących w parapsychologię. Są to prace na temat zainteresowania kół wojskowych parapsychologią, taką niby nauką, która zajmuje się badaniem wzajemnego oddziaływania umysłu i materii. Według McRae, który odnosi się ze sceptycyzmem do tych zjawisk, Departament Obrony wydawał w ostatnich latach 6 mln dolarów rocznie na badania w zakresie percepcji pozazmysłowej i telepatii.

Pentagon zaprzecza, by interesował się parapsychologią. Rzecznik Departamentu Stanu oświadczył niedawno, że władze obciążają budżet na rok finansowy 1983/84, oraz że „nie mogą wygospodarować żadnych kwot na badania dotyczące percepcji pozazmysłowej, niezależnie od nazw, jakimi określa się te programy”. Jednakże w wydawczym dla dziennika „New York Times” opytany generał Daniel O. Graham, były szef Wojskowej Agencji Wywiadowczej,

Ważne miejsce w polityce kredytowej WBN zajmuje racjonalizacja zużycia energii. W ostatnich trzech latach na ten cel przyznano przedsiębiorstwom kredyty w wysokości przeszło 12 mld forintów. Już w 1983 roku zaoszczędziły one energię odpowiadającą 1,6 mln ton ropy naftowej.

### Polepszyła się nasza pozycja

W 1983 roku wielkość długów zagranicznych Węgier zmniejszyła się nieco, chociaż aktywa w handlu rozliczanym w walutach wymienialnych były mniejsze niż zaplanowano i zamiast 700 mln dolarów wyniosły 550 mln. Ten ważny dla gospodarki narodowej WRL wynik został osiągnięty mimo strat spowodowanych suszą i pogorszeniem się warunków wymiany w handlu zagranicznym. Tak więc pozycja płatnicza Węgier polepszyła się — oświadczył prezes Węgierskiego Banku Narodowego Matyas Timar w wywiadzie dla węgierskiej agencji prasowej MTI.

Sukcesy naszej polityki gospodarczej — powiedział M. Timar — dały nam podstawę zwrotu się z prośbą o kredyty do dwóch wyspecjalizowanych instytucji ONZ — Międzynarodowego Funduszu Walutowego i MBOR. W 1983 roku z MFV Węgry uzyskały ze swego konta około 360 mln dolarów, w pierwszym półroczu ubr. — 200 mln dolarów w formie kredytu średnioterminowego od konsorcjum bankowego, a w drugim półroczu — dzięki członkostwu WRL w MBOR — Węgry otrzymały 270 mln dolarów w formie kredytu długoterminowego od dwóch międzynarodowych konsorcjów bankowych. W tej ostatniej transakcji jednym z

kredytodawców jest sam MBOR, co ma szczególne znaczenie. W ten sposób w 1983 roku Węgry — wraz z wypełnieniem swych zobowiązań płatniczych — zdołali poprawić swój bilans i umocniły swą pozycję w oczach kredytodawców.

Pragnąc pomóc w realizacji naszych dążeń do poprawienia bilansu handlu zagranicznego — powiedział M. Timar — w styczniu 1984 roku Międzynarodowy Fundusz Walutowy zapobiegł udzieleniu Węgrom kredytu w wysokości około 450 mln dolarów. Jego warunki (stawka procentowa i termin zwrotu) są bardziej korzystne niż przyznają banki handlowe. By osiągnąć inne cele gospodarczo-polityczne zamierzamy uzyskać kredyty z MBOR. Środki te zostaną wykorzystane przede wszystkim na realizację inwestycji zwiększających możliwości eksportowe do strefy wolnodewizowej oraz na realizację programu naftowo-gazowego. Zamierzamy również rozszerzyć nasze kontakty z bankami handlowymi.

Doskonalenie, rozwój systemu zarządzania gospodarką wymaga modernizacji również systemu bankowego — podkreślił M. Timar, zamierzamy jeszcze bardziej zmniejszyć centralną ingerencję w sprawy przedsiębiorstw i zwiększyć ich samodzielność, a także rolę rynku i konkurencji rynkowej. Konieczna jest poprawa bankowej działalności handlowej.

Chcemy także nasilić handlowy charakter kredytowania i zacząć udzielać kredytów przede wszystkim na realizację takich programów, które sprzyjają doskonaleniu struktury naszej gospodarki. Szczególnie ważnym zadaniem jest realizacja programu w zakresie rozwoju hodowli, zwiększenia produkcji mięsa, a także produkcji przemysłu spożywczego — powiedział Matyas Timar.

### Jestem gotów poświęcić na to kilka dolarów

Amerykański tygodnik „TIME” w numerze z 23 stycznia pisze o badaniach nad wykorzystaniem percepcji.

wojskowych przez przemieszczanie rakiet między pewną liczbą schronów betonowych. Inne poufne programy ujawnione przez McRae opatrzone są takimi tytułami, jak „Nowe biologiczne systemy przenoszenia informacji, co w nazewnictwie Pentagonu oznacza zapewne percepcję pozazmysłową”.

Już w grudniu 1980 pismo armii USA, „Military Review” zamieściło artykuł pt. „Nowe umysłowe pole bitwy”. W swym mętnym eseju płk John B. Alexander pisał, że „systemy broni, które wykorzystują moc umysłu, a ich śmiertelnością siła została już sprawdzona”. Pierwszy strategiczny przełom w obronie percepcji pozazmysłowej porównał on z wyjątkowym dysponowaniem brnią jądrową i nawoływał USA do rozszerzenia badań w tej dziedzinie.

„Wiem, że rząd jest w to zaangażowany” — powiedział fizyk Russell Targ, współautor

mającej się wkrótce ukazać książki „Wysięg umysłów”. „Sam pracowałem nad tym” — wyznał. Ponieważ robił to na specjalne polecenie rządu, kiedy pracował w kalifornijskim Międzynarodowym Instytucie Naukowo-Badawczym. Targ nie ujawnia, czy jego badania w zakresie parapsychologii były finansowane przez Departament Obrony, CIA lub przez obydwie te instytucje, jednak wspomina o „wielomilionowym” projekcie, którego część obejmowała eksperymenty w zakresie „przekazywania myśli na odległość”.

W czasie jednego z eksperymentów Targ wszedł do grobowca Granta w Nowym Jorku i starał się przekazać obraz otoczenia pewnej jasnovidzkiej w Kalifornii. Jasnovidzka opisała swą wizję jako wysokie pomieszczenie, które „przywodzi na myśl restaurację lub muzeum”. Targ twierdzi, że opis był nadzwyczaj trafny. Podczas październikowej wizyty w ZSRR Targ przekonał się, że Rosjanie powtórzyli niektóre eksperymenty, jakie on i jego koledzy opisali w czasopiśmie naukowym. „W Związku Radzieckim badania w dziedzinie parapsychologii traktowane są poważnie na najwyższych szczeblach” — pisał Targ.

Wykrywanie okrętów podwodnych przez jasnovidzki? Przesyłanie sygnałów za pomocą percepcji, pozazmysłowej? Zdaniem członka Izby Reprezentantów Charlie Rose’a, demokracji z Północnej Karoliny zasiadającego w Komisji do Spraw Wywiadu, gra jest warta świeczki. „Niektórzy ludzie są — powiedział — że jest to diabelska sztuczka. Inni są zdania, że jest to ingerencja ducha świętego. Jeśli Rosjanie, jak się okazało, uważają, że warto się tym zainteresować, to jestem gotów poświęcić na to kilka dolarów”.

### Lokale

**Sprzedam mieszkanie** wia snościowe M-2, Rataje 32 m<sup>2</sup> — 5000 bonów PeKaO. Oferty 41045g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**M-3 nowe budownictwo**, centrum, cegła, parter, zamieszkanie na 3 lub 2 pokoje w nowym budownictwie. Oferty 41050g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Własnościowe M-2 Gdańsk** — Przymorze sprzedam. Oferty 41068g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Obcokrajowiec poszukuje** kawalerki lub 2 pokoje. Oferty 41070g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Zamienie mieszkanie M-3**, kuchnia jasna — Swarzędz, Os. Czwartaków 10 m. 47 na M-3 lub M-2 w Poznaniu. 41086g

**Zamienie na M-3 ewent.** M-2 działkę budowlaną 502 m<sup>2</sup> przy Budziszynskiej. Oferty 41161g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Kraków — 2-pokojowe**, 58 m<sup>2</sup>, pięcie zamienie na Poznań. Oferty 41202g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Małe mieszkanie w Poznaniu** kupię, Szczecin, telefon 22-61-42. 41372g

**Zamienie pokój z kuchnią** z przydomowym ogródkiem na kawalerkę c.o. Oferty 41390g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Tokarz podejmie pracę** — warunek mieszkanie. Oferty 41237g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Mieszkanie M-2 Os. Kopernika**, X piętro zamienie na większe. Oferty 41005g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Sprzedam 7 ha ziemi** gm. na Książ. Informacja: Bnin, Jeziora 13. 41013g

**Sprzedam dom parterowy** z ogrodem w Poznaniu. Wiadomość: Luksemburg 4. 41035g

**Sprzedam dom piętrowy** w Długiej Goślinie, podpiwniczony, w surowym stanie. Na miejscu szkoła, sklep, przystanek PKS, przedszkole. Informacja: Halina Łacynska Budziszewice 62-085 Skoki. 41047g

### Różne

**Kuśnierz wspólnik w galanderii** (lokal i maszynę posiadam). Oferty 41042g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Jedwabniki produkują** z łaci morwy drogocenny jedwab. Hodowla trwa miesiąc. Produkcja jedwabiu jest bardzo opłacalna. Najpierw trzeba posiać morwę. Porcja na sion morwy na stumetro wy żywopiół lub dwustu metrową plantację z instrukcją — 800 zł. Wysyła za pobraniem: Hodowla Morwy — Jedwabników, Leon Drzeń, Ferdynandów, 99-208 Pęczniew. Wysiew majowy w ogródku — po roku rozsadażny. 41077g

**Montaż boazerii, pawlacz, szafek kuchennych** oraz każdego typu wycięcia z montażem w betonie, cegle, stropie pod kotki rozporowe, rury, kable, przewiercenia ścian. Tel. grzeszczyński 790-704. 41072g

**Instalatorstwo elektryczne**. Tel. 748-74. 41091g

**Zamienie automat na zamrażarkę** lub sprzedam. Oferty 41175g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Dywany, wykładziny, tapicerkę mebli — samochodową** czyszcimy u klienta metodą piorąco-ssącą sprzętem zagranicznym. Instytucjom — rachunki. Staniak, tel. 634-76 od 8-15 oraz 33-00-80 od 16-20. 40975g

**Poszukuję odbiorców** sukienek z materiałów zagranicznych i polskich. Pracownia krawiecka W. Śnieńska, Wałkowiak, Os. Piastowskie 44 od godz. 9-14. 40961g

**Zakład wulkanizacyjny** przyjmie do naprawy det. k. Jaskulski Wacław, Dębno, ul. Nowa 5a, gm. Stęszew. 41607g

**Dezynsekcja**, tel. 77-61-43. 41740g

**Zamienie namiot czteroosobowy „Merkury”** na telewizor turystyczny. Oferty 42249g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Układanie parkietów**, mozaiki, cyklinowanie, lakierowanie. Tel. 457-28. 42315g

**Poszukuję garażu** — około 100 m<sup>2</sup>. Winogrod. Telefon 20-32-80. 42345g

**Płytki, terakotę fachowo** układam. Tel. 33-03-74 godz. 18 — 20. 42412g

**Posiadam lokal handlowy** oraz warsztat. Oczekuję propozycji współpracy. Oferty 42489g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

### Matrymonialne

**Wdowiec 54-letni**, mieszkanie, samochód, wyższe wykształcenie, pozna odpowiednią panią. Cel matrymonialny. Oferty 40653g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Samotny 37-letni rolnik** pozna panią w odpowiednim wieku. Cel matrymonialny. Oferty 40723g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Wdowa 58-letnia** zamożna, domatorka, pozna wdowca w celu matrymonialnym. Oferty 40540g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Wdowa z mieszkaniem** lat 64 pozna kawalera lub wdowca do lat 68. Cel matrymonialny. Oferty 40550g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Wdowiec z mieszkaniem** pozna panią do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty 40614g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Posłubię kulturalnego** wdowca do lat 76. Oferty 41504g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**42-letnia, studia, bezdzietna** pozna pana do lat 55 z mieszkaniem najchętniej wdowca, bezdzietnego. Cel matrymonialny. Oferty 40865g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Kawaler lat 29**, wzrost 176, wykształcenie zawodowe, pogodnego usposobienia, mieszkanie, pozna pannę, w celu matrymonialnym, o podobnych walorach. Zdjęcia mile widziane. Zwrot zapewniony. Tylko poważne oferty 41116g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Kawaler lat 24**, blondyn, posiadający niedużego gospodarstwa pozna panią do lat 24. Cel matrymonialny. Oferty 41387g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Poznał starszego pana** kulturalnego. Cel matrymonialny. Zdjęcie. Oferty 41234g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Z braku znajomości** poznał kulturalnego pana do lat 65. Cel matrymonialny. Oferty 41391g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Wdowiec 75 lat**, emeryt, materialnie niezależny pozna panią z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty 41248g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Pani 47-letnia z synem** 18-letnim pozna uczciwego wdowca. Oferty 41443g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Kawaler lat 33/34** wykształcenie zawodowe. Obecnie jestem na rencie inwalidzkiej, posiadam własny dom, poznał pan powyżej 26 lat. Cel matrymonialny. Oferty 41533g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Kawaler 27-letni (176)**, kałok bez nóg, dobre go charakteru, dobrze sytuowany, z braku znajomości pozna pannę o podobnych cechach charakteru (mieszkanie mile widziane). Zdjęcia — zwrot zapewniony. Cel matrymonialny. Oferty 41579g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Kawaler 22/180**, wykształcenie średnie, pozna pannę do lat 22. Oferty ze zdjęciami. Cel matrymonialny. Oferty 41604g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Domatorka lat 31/160** wykształcenie zawodowe, dom, pozna odpowiedniego pana. Cel matrymonialny. Oferty 41721g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Kawaler po czterdziestce** wysoki, niezależny, pozna panią. Mile widziana z domem i ogrodem. Cel matrymonialny. Oferty 41758g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Spokojny domator**, kawaler 53/170 technik posłubi panią skromnego charakteru, domatorkę, niepalącą. Oferty 42154g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Pani o miłej prezencji** i dobrym charakterze z mieszkaniem, pozna przy stojego pana do lat 60. Cel matrymonialny. Oferty 42192g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Wdowiec samotny 69-letni** (z okolic Poznania), mieszkanie, zapozna pannę lub wdowę z prowincji. Cel matrymonialny. Oferty 42222g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Starsza, kulturalna**, samotna lub jednodzielną panią — domatorkę z mieszkaniem — pozna wykształconego kulturalnego, zamożnego sześćdziesięcioletniego pana. Cel matrymonialny. Oferty 42479g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

**Jestem samotną wdową**, lat 75, dom piętrowy z ogrodem w Poznaniu, finansowo niezależna. Samotne życie jest smutne, pragnę poznać pana z dobrym charakterem po siedemdziesiątce. Cel matrymonialny. Oferty 42493g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 kwietnia 1984 r. odeszła od nas moja ukochana matka, teściowa, nasza babcia i prababcia

s. t. p.

**ZOFIA JASIŃSKA**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm. o godz. 11.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

córka z rodziną

Poznań, Chełmońskiego 3 m. 8. 1262-U3

Z żalem zawiadamiamy, że dnia 7 kwietnia 1984 r. zmarł nagle w wieku 70 lat, nasz najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

**LEON STANISŁAWIAK**

emeryt MPT, członek Koła ZBoWiD przy MPK, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi i innymi odznaczeniami resortowymi.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 kwietnia o godz. 11.45 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżeni

żona i synowie z rodzinami

Poznań, ul. Grunwaldzka 17 m. 4. 45955g

W dniu 6. IV 1984 r. zmarł opatrzony Sakramentami św., nasz ojciec, brat i wujek, śp.

**CZESŁAW CZYŻ**

zasłużony pedagog

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10. IV br. o godzinie 16 na cmentarzu w Konarszewie.

RODZINA

Z głębokim smutkiem zawiadamiamy, że odeszł nasz profesor, serdeczny przyjaciel, prawdziwy przewodnik pracy naukowej

prof. dr hab. med. **JÓZEF CHMIEL**

Zachowamy Go w pamięci jako osobę wielkiego charakteru i wielkiego serca.

Rodzina Zmarłego składa wyrazy szczerzego współczucia

współpracownicy

z Katedry Biochemii i Analityki Medycznej Akademii Medycznej im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu.

45831g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 kwietnia 1984 r. zmarł w Bogu, namaszczony Olejami św., w wieku 86 lat, nasz drogi ojciec, dziadek, pradziadek, brat, szwagier i wujek

s. t. p.

**SYLWESTER GRELL**

powstańca wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm. o godz. 14.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżone

córki z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Poznań, ul. Grochowska 9. 1261-U3

**Kol. Alfredowi ZAKRZEWSKIEMU**

WYRAZY SZCZEREHO WSPÓŁCZUCIA

z powodu śmierci

Ojca

składają:

Kierownictwo oraz koleżanki i koledzy Domu Kultury Drukarza

1261-K3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 6 kwietnia 1984 roku zmarł

prof. zwyczaj. dr hab. **JÓZEF CHMIEL**

wieloletni członek Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, przewodniczący Komisji Chemii Klinicznej, sekretarz Wydziału Lekarskiego PTPN w latach 1973 — 1982, znany i ceniony biochemik, związany z całym środowiskiem naukowym m. Poznania.

Zarząd Poznańskiego Towarzystwa

Przyjaciół Nauk,

Zarząd Wydziału Lekarskiego,

Komisja Chemii Klinicznej

1266-K3

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci ukochanego męża i ojca, śp.

**MIECZYSLAWA PATERA**

zostanie odprawiona msza św. w kościele rafaelskim św. Wojciecha w Poznaniu w czwartek, 12 kwietnia 1984 r. o godz. 17.30.

O czym życzliwych pamięci Zmarłego

zawiadamia

żona z dziećmi

45970g



Z głębokim żalem i bólem zawiadamiamy, że dnia 6 kwietnia 1984 r., po ciężkich cierpieniach, zmarł mój ukochany i najdroższy mąż, syn, ojciec, dziadek, brat, szwagier, wuj, siostrzeniec, kuzyn i opiekun

ś. † p.  
**inż. LEONARD HOFFMANN**

Pogrzeb drogiego nam Zmarłego odbędzie się w czwartek, 14 bm. o godz. 14.00 na cmentarzu w Opalenicy.

W smutku pogrążona

**RODZINA**

Opalenica, ul. Krótka 1.  
Poznań, ul. Kozia 20.

1267-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 kwietnia 1984 r., po krótkich i ciężkich cierpieniach, przestało bić serce mego ukochanego męża, ojca, teścia i dziadka

ś. † p.  
**JANA POPIAKA**

emeryta PKP

żył 73 lata.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm. o godz. 15 na cmentarzu górczyńskim. Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 11 bm. o godz. 8 w kościele Matki Boskiej Bolesnej.

W smutku pogrążeni

żona, córki, synowie, synowe,  
zięciowie i wnuki

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Poznań, Mottego 10 m. 1.

45894g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 kwietnia 1984 roku zmarł w wieku 71 lat mój ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek

ś. † p.

**JÓZEF BINISZKIEWICZ**

Pogrzeb odbędzie się we wtorek 10 bm. o godz. 14.15 na cmentarzu Miłostowo.

W smutku pogrążona

żona, córka, syn i wnuki

Poznań, pl. Wielkopolski 1a.

45846g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 kwietnia 1984 roku zmarła w wieku 78 lat opatrzona Sakramentami św. nasza kochana mama, teściowa, babcia i prababcia

ś. † p.

**FRANCISZKA BISKUP**

z domu Kapala

Pogrzeb odbędzie się w środę 11 bm. o godz. 11.15 na Miłostowie.

W smutku pogrążona

**RODZINA**

Poznań, ul. Skryta 9 m 15  
odjazd autobusu o godz. 9.45.

45866g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 kwietnia 1984 roku zmarła w wieku 86 lat opatrzona Sakramentami św.

ś. † p.

**MARIANNA KOKOTKIEWICZ**

z domu Grześkowiak

Pogrzeb odbędzie się w środę 11 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

**RODZINA**

Poznań, Półwiejska 26 m 8, Elbląg.

45836g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 kwietnia 1984 roku zmarł niespodziewanie nasz ukochany syn, brat, wnuk, szwagier, siostrzeniec i wujek

ś. † p.

**KRZYSZTOF KOSZUTA**

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 11 kwietnia br. o godz. 15 w kościele parafialnym św. Antoniego w Poznaniu na Starolecie.

Pogrzeb po mszy św. na miejscowym cmentarzu.

W smutku pogrążona

**RODZINA**

Poznań, ul. Dziedzicka 12.

45837g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 kwietnia 1984 roku po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św. nasz ukochany mąż, tatuś, dziadziuś, brat, wujek, szwagier

ś. † p.

**FRANCISZEK KABAT**

lat 72

Pogrzeb odbędzie się w środę 11. 4. 1984 r. o godz. 11.45 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań ul. Arciszewskiego 35 P m 5.  
dawniej ul. Śniadeckich 26 m 3.

45739g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 kwietnia 1984 roku, zmarł w wieku 73 lat, ukochany ojciec, dziadek, brat i stryj. śp.

**STEFAN GÓRSKI**

inżynier leśnik

porucznik rezerwy — uczestnik polskiego września i ludowego Wojska Polskiego w walce o wyzwolenie kraju. Odznaczony Orderem Virtuti Militari, innymi odznaczeniami wojskowymi, państwowymi i społecznymi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 kwietnia o godz. 12 na cmentarzu w Kębiowie k. Wolsztyna.

W smutku pogrążona

**RODZINA**

Obra k. Wolsztyna

46018g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 kwietnia 1984 roku zmarła nasza ukochana ciocia przeżywszy lat 90 śp.

**LEONORA MILER**

z domu Kaczmarek

Pogrzeb odbędzie się w środę dnia 11. 4. 1984 r. godz. 11.30 na cmentarzu parafialnym w Lubaszku k. Czarnkowa.

W smutku pogrążona

**RODZINA**

45865g

Pogrążeni w głębokim żalu i ogromnym bólu zawiadamiamy, że dnia 7 kwietnia 1984 roku, w wieku 72 lat, po krótkich cierpieniach, zakończyła swoje pracowite życie nasza najdroższa mama, teściowa, babcia

ś. † p.

**PELAGIA KOŚMICKA**

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 kwietnia br. o godz. 15.00 na cmentarzu w Kiekrzu.

W wielkim smutku pogrążona

**RODZINA**

45867g

Nieublagana śmierć zabrała z naszej rodziny dnia 6 kwietnia 1984 r. po długich i ciężkich cierpieniach, mego najdroższego męża, ojca, teścia i dziadka, śp.

**BRONISŁAWA KACHLA**

żył lat 54

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm. o godz. 14 na cmentarzu Siekierki Wielkie.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi, zięciami i wnukami

45882g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 kwietnia 1984 r. zmarła w wieku 83 lat, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana mama, babcia, teściowa, siostra i ciocia

ś. † p.

**LUDWIK MACIOSEK**

z domu Warkończyńska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 10 kwietnia br. o godz. 14 na cmentarzu w Stęszewie.

W smutku pogrążona

**RODZINA**

Dębno, Bolewice, Francia.

46110g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 6 kwietnia 1984 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, znoszonych z anielską cierpliwością, przeżywszy lat 52, nasz najukochańszy ojciec, teść, syn, brat, zięć, szwagier, dziadek i wujek

**SYLWESTER HERODOWICZ**

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm. o godz. 12.45 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku i żalu pozostają

syn, córki z mężami, dziećmi i rodziną

45883g

Po długich cierpieniach, przeżywszy 81 lat, dnia 8 kwietnia 1984 r. zmarła śp.

**STEFANIA ZIELIŃSKA**

z domu Kowalska

Pogrzeb odbędzie się dnia 12. 4. 1984 r. o godzinie 9.30 na cmentarzu na Junikowie.

o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni

bratanica i siostrzeniec

Poznań, 26 Czerwca 1956 r. 107 m. 8.

46153g

Dnia 7 kwietnia 1984 roku zakończyła swoje pracowite i pełne poświęceń życie moja kochana matka, bratowa, ciocia i kuzynka

ś. † p.

**MARIA LESZYK**

z domu Figiel

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 12 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

**SYN**

Poznań, Grodziska.

45842g

Pogrążeni w głębokim smutku i nieutulonym żalu, zawiadamiamy, że dnia 7 kwietnia 1984 r., w wieku lat 73, odeszła od nas po długich i ciężkich cierpieniach i pełnym poświęceniu życia, opatrzona Sakramentami św., nasza jedyna, najdroższa i najukochańsza, o szlachetnym sercu mamusia, teściowa, babunia i prababunia

ś. † p.

**MARIA KRZYŚKO**

primo voto Wiśniewska

z domu Kucharzewska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm. o godz. 15.00 na cmentarzu parafialnym w Kiekrzu.

W smutku pogrążeni

córki i syn z rodzinami

Kiekrz, Poznań, Bydgoszcz, Pila, Nowa Sól.

1286-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 3 lutego 1984 r. zmarł w USA w wieku 56 lat, śp.

**ALEKSANDER KRĘGLEWSKI**

żołnierz Armii Krajowej Pułku Baszta, uczestnik Powstania Warszawskiego, b. pracownik naukowy w Instytucie Chemii Ogólnej, b. docent w Instytucie Chemii Fizycznej PAN, ostatnio profesor w Texas A&M University, College Station USA.

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona w kościele Narodzenia NMP w Warszawie, ul. Świerczewskiego 80 dnia 14 kwietnia o godz. 11. Pogrzeb na cmentarzu ewangelicko-reformowanym przy ul. Żytniej 42 14 kwietnia o godzinie 12.

Siostra z rodziną

45880g

Żadne słowa nie wyrażają żalu i rozpacz po stracie ukochanego męża, ojca i teścia

ś. † p.

**LESZKA SAKIEWICZA**

lat 57

Zmarł 7 kwietnia 1984 r. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 kwietnia br. o godz. 13.30 na Miłostowie.

W smutku pogrążona

**RODZINA**

Poznań, ul. Gwardii Ludowej 39 m. 5.

45817g

Pogrążeni w głębokim bólu i żalu zawiadamiamy, że dnia 6. 4. 1984 r. odszedł od nas w wieku 79 lat, opatrzony Sakramentami św., mój drogi mąż, kochany ojciec, dziadek i pradiadek, śp.

**STEFAN NOWAK**

Pogrzeb odbędzie się w środę, 11 bm. o godz. 12.00 na cmentarzu w Głuszynie.

W smutku pogrążona

żona z rodziną

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godzinie 11.00.

Poznań, ul. Kołłątaja 41, dawniej: Włódek, Poznań, Środa Wlkp., Opole.

1220-U3

Dnia 7 kwietnia 1984 r. zmarła nasza najdroższa mama, teściowa, siostra, babcia i prababcia, przeżywszy lat 87

ś. † p.

**ANTONINA STAŚKOWSKA**

z domu Nochowicz

Pogrzeb odbędzie się 11 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona

**RODZINA**

Poznań, ul. Głogowska 191,  
Os. Wlk. Października 12.

1014-U3

Dnia 7 kwietnia 1984 r. zmarł w wieku 72 lat, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz drogi wujek, brat, kuzyn i szwagier

ś. † p.

**STEFAN RATAJCZAK**

Msza św. żałobna odbędzie się w środę, 11 bm. o godz. 13.00 w kościele w Poznaniu-Krzyszczakach, po czym nastąpi pogrzeb na cmentarzu parafialnym.

W głębokim smutku pogrążone

Stanisława z Grażyną

Poznań, ul. Nowotarska 8.

1210-U3

W sobotę 7 kwietnia 1984 roku zmarła po ciężkiej i długotrwałej chorobie

ś. † p.

**MARIA TARKA**

z domu Medyńska

najukochańsza żona, troskliwa mama, teściowa, babunia, prababunia i siostra.

Pogrzeb odbędzie się w środę 11 kwietnia br. o godz. 12 na Miłostowie.

Msza św. w tym samym dniu o godz. 17.30 w kościele św. Wojciecha.

Pogrążeni w smutku

mąż, synowie i rodzina

Poznań, ul. Inżynierska 8 m. 7.

45854g

● **Praca**

Opiekunkę do naszej do-  
rostej, niewiadnej cęki,  
codziennie w godzinach  
8.00 do 15.00 aa dobrych  
warunkach zatrudnimy,  
ul. Pasieka 27 (Winogry-  
dy). 43950g

Przyjmę malarzy reń-  
stów, emerytów. Roosevel-  
ta 10 m 3 45884g

● **Kupno**

Kupię Metaplex-Polimeta  
krylan metylu. Oferty  
40941g Biuro Ogłoszeń,  
Skryta 1.

Pilnie kupię 600 szt. sipo  
rexu, cegieł szczeniówkę,  
dwucielową. Oferty z ce-  
ną 4625g Biuro Ogłoszeń,  
Skryta 1.

Cześć do Junaka. Polna  
66 m 13 po godz. 18.  
40996g

● **Sprzedaż**

Suknie ślubną na szcze-  
pią osobę, tel. 67-24-85.  
45638g

Sadzonki chryzantem cie-  
tych kwiatów — lipiec  
duży wybór odmian. Poz-  
nań — Szczepankowo, ul.  
Sowice 40. 45638g

● **Różne**

Uwaga! — Wygluszenie  
drzwi tapicerką. Telefon  
22-50-21. 44579g

**PRACOWNICY POSZUKIWANI**

Przedsiębiorstwo Budowlano-Remontowe Han-  
dlu i Usług „BUDREM” w Poznaniu

ZATRUDNI ZARAZ:

- murarzy
- stolarzy
- elektromonterów
- dekarzy — blacharzy
- ślusarzy — spawaczy
- ślusarzy maszynowych do warsztatu  
naprawczego
- mechanika samochodowego
- elektromechanika
- kierowcę — operatora koparko - spychar-  
ki marki „Białoruś”
- portierów
- specjalistę d/s zaopatrzenia branża części  
samochodowe.

Praca atrakcyjna na terenie woj. koniń-  
skiego oraz Poznania i najbliższych okolic.

Chętnym do pracy zapewniamy możliwość  
korzystania z uprawnień Karty Budownictwa.

Przedsiębiorstwo zabezpiecza ponadto: obia-  
dy pracownicze, bilety PKP, PKS, KSK,  
wczasy (własny ośrodek) oraz inne świadcze-  
nia socjalne.

Zatrudnienie w Oddz. Przedsięb. w Siupcy.  
Informacji udziela i zgłoszenia przyjmują:  
Dział Służb Pracowniczych „BUDREM” — Po-  
znań, ul. Sieroca 7 telefon 561-12. 50-B

**KOMUNIKAT**

**REJON PRZEWOZÓW KOLEJOWYCH w Po-  
znaniu** — przewidując znaczne zwiększenie  
przejazdów pasażerskich w okresie Świąt  
Wielkanocnych INFORMUJE — że dla od-  
ciążenia kas biletowych oraz ułatwienia po-  
dróżnym nabywanie biletów, w odstępie  
od obowiązujących przepisów wprowadza się  
rozszerzony termin przedsprzedaży biletów  
na przejazdy do 100 km w jedną stronę.

Przedsprzedaż biletów na te przejazdy pro-  
wadzona będzie przez kasy biletowe w okre-  
sie od 12. 4. do 24. 4. 1984 r. na każdy do-  
wolny dzień w godzinach ustalonych przez  
poszczególne stacje.

Wszystkich podróżnych zapraszamy do ko-  
rzystania z tej formy zakupu biletów.  
1212-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia  
8 kwietnia 1984 r. zmarł, w wieku 80 lat,  
nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek i pra-  
dziadek, śp.

**FELIKS GOSTYŃSKI**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm. o  
godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w smutku

żona z rodziną

Poznań, ul. Górczyńska 65b m. 2.

1064-U8

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia  
8 kwietnia 1984 r. zasnęła w Bogu, po długich  
i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 85, moja  
mama, teściowa, babcia i prababcia

ś. † p.

**STANISŁAWA CZAJKA**

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 12 bm. o  
godz. 11.15 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

**RODZINA**



## Konińskie

## Cenzurki za wiersze

Działający przy Zarządzie Wojewódzkim Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej — Koniński Klub Literacki zorganizował ostatnio „konkurs jednego wiersza”. Szesnaśtu autorów zgłosiło 48 utworów, które sami czytali widowni. Nagrodę główną oraz publiczności zdobył Marek Goszczko ze Słupcy, a wyróżnienia — Janusz Gulczyński i Danuta Brodacz-Olczak, oboje z Konina. Trójka ta należy do wymienionego klubu.

Na imprezie obecny był znany poeta Tadeusz Nowak, co stało się okazją do prezentacji jego twórczości. Natomiast wiersze konińskich poetów będą w najbliższym czasie przedstawione przez T. Nowaka w „Tygodniku Kulturalnym”. (les)

## Poznańskie

## Nawet spawarki z warsztatów szkolnych

W warsztatach Zespołu Szkół Zawodowych we Wrześni (Poznańskie) młodzież nie tylko uczy się prac ślusarskich czy elektrycznych, ale także wykonuje poszukiwane wyroby. Ogromne jest na przykład zapotrzebowanie na małe spawarki jedno i dwufazowe oraz wiertarki WS-15. Urządzenia te szczególnie przydatne w mniejszych zakładach rzadko trafiają do handlu, ponieważ niektórzy odbiorcy na pniu kupują je w szkolnych warsztatach.

— Około 530 uczniów odbywa zajęcia praktyczne pod okiem 20 nauczycieli zawodu i 28 pracowników obsługi — mówi kierownik Roman Schoener. — Mamy do dyspozycji nie tylko wygodną halę, ale także dorobiliśmy się różnych maszyn. Najbardziej jednak nas cieszy oprzyrządowanie. Jest to wynik pomysłowości naszych nauczycieli i wykonania przyrządów przez uczniów. Wzorniki eliminują niektóre ręczne procesy i czynią wyrób estetyczniejszy oraz tańszy. Odbiorcy nie ukrywają, że nasze wyroby są tańsze od innych.

W tym roku szkolne warsztaty wykonują produkcję o wartości 35 mln złotych. Oprócz spawarek i wiertarek wykonują się także imadła spawalnicze, nakrętki, podstawy ławek parkowych oraz specjalne kłódki do urządzeń energetycznych.

Uczniowie odbywający zajęcia w warsztatach mają do dyspozycji wygodną stołówkę i kiosk uczniowskiej spółdzielni. (bej)

## Cztery przetwórnice surowców wtórnych w Wielkopolsce

## Nawozy ze... skór

Jeszcze niedawno stare szmaty, połamane skrzynki czy odpady fabryczne często trafiały na śmietnik, sporadycznie tylko wykorzystywane ponownie do produkcji. Dzisiaj jednak na surowce wtórne patrzy się nieco łaskawym okiem. Odpadów produkcyjnych używa się nie tylko tam, gdzie powstały, lecz również w przedsiębiorstwach specjalizujących się w ich przetwarzaniu. Okręgowe Przedsiębiorstwo Surowców Wtórnych w Poznaniu ma obecnie cztery zakłady produkcyjne. W Pilskim — w Tucznie Krajeńskim i Rogoźnie oraz w Leszynie — w Kościanie i Rawiczu.

W Zakładzie Przerobu Odpadów Skór w Tucznie z resztek skór dostarczanych przez garbarnie i fabryki obuwia wytwarza się mączkę nawozową. Powstaje ona w rezultacie rozkładu zawartych w skórze związków białkowych, które suszy się i miele na ziarno. Miesza się je z torfem i tak powstaje nawóz.

W ubiegłym roku 14 000 ton odpadów przerobiono na 5400 ton mączki i wszystko sprze-

dano do Anglii, Holandii i RFN, zarabiając milion dolarów. Produkcję można by powiększyć, gdyż zagraniczni odbiorcy są zainteresowani jeszcze większą ilością nawozu, lecz uzależnione to jest od dostaw z garbarni i fabryk obuwia. Niestety, dotychczas mączki tej nie stosuje się w kraju, ponieważ Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej nie wydało koniecznego atestu.

Od ubiegłego roku trwa modernizacja przedsiębiorstwa. Niedługo powstanie instalacja oczyszczania ścieków. Pozwoli to na uzyskanie z piynu powstającego w produkcji mączki dodatkowej jej ilości oraz potrzebnej w przemyśle ceramicznym osadu chromowego.

W rogozińskim Zakładzie Przerobu Zużytków Włókienniczych stare szmaty dzieli się na bawełnę, jutę i wełnę. Poszczególne wysyła się następnie w belach do fabryk włókienniczych. W bieżącym roku przewiduje się przekazanie im około 2300 ton tych surowców.

Rawicki Zakład Produkcji i Renowacji Opakowań Tekturowych produkuje wszelkiego rodzaju kartony. Rocznie około

milion sztuk. W ubiegłym roku, gdy spadło na nie zapotrzebowanie, podjęto również produkcję obuwia domowego z odpadów.

Przed wszystkim jednak Rawicz znany jest z wysokiej jakości bieżnikowanych opon. Zakład wyposażony w nowoczesne prasy duńskiej firmy „SIO” odnawia opony do wózków podnośnikowych oraz do „Fiatów” i „Nys”. Przy pracy na dwie zmiany i wykorzystaniu czterech pras można odnowić zaledwie 20 000 rocznie. Wkrótce jednak przybędą jeszcze dwie prasy, co umożliwi zwiększenie tej liczby do 30 000. Dzięki temu będzie można bieżnikować opony także do „Tarpanów” i „Syren”.

W Kościanie działa Zakład Produkcji i Renowacji Opakowań Drewnianych, znany z renowacji — często niszczonych pod wpływem cieplaru — palet magazynowych. Rocznie odnawia się ich około 70 000. Oprócz tego w bieżącym roku naprawi się około 60 000 skrzynek i 30 000 transporterów do owoców.

Można zatem zagospodarować to co zdaje się już bezużyteczne, niepotrzebne. Można nie tylko zaoszczędzić złotych, ale i zarobić dewizy. Można i wreszcie trzeba. Ale nie wszędzie i nie zawsze jest to — niestety — tak oczywiste.

MAREK ZARADNIAK

## Choć w czymś wybór



Czego jak czego, ale koszyków wiklinowych jest teraz do wyboru i do koloru w sklepach oraz na straganach targowiskowych. Panie mają więc w czym wybierać, a przed Wielkanocą takie koszyki mają szczególne powodzenie.

Fot. „Głos” — R. Królak

## Ryby do góry brzuchami

Pierwsi wędkarze pojawiają się nad akwenami. Od razu też więcej jest sygnałów o niepokojącym stanie wody w niektórych rzekach i jeziorach. Kilka dni temu oznaki zatrucia Węlny zauważono u młodego Obornika i Kowanówkiewicza (Poznańskie). Z brzegu łatwo dostrzegalne były martwe ryby, pływające rzeką; niektóre zatrzymały się też wśród zaroi przy skarpach. Co się do tego przyczyniło — na razie jeszcze nie ustalono.

(hop)

## Kaliskie

## Za biurek — za kratki po kombinacjach z kartkami

Mimo znacznego ograniczenia w wyniku akcji MO i organów kontrolnych przestępstw spekulacyjnych, ten społecznie szkodliwy proceder ma ciągle swoich zwolenników. Funkcjonariusze MO w Kaliszu wykryli kilka przypadków pobierania nienależnych kart zaopatrzenia i dalszej ich odsprzedaży po cenach spekulacyjnych. Na przykład zawyżonego pobierania kart zaopatrzenia natrafiono w Urzędzie Miasta w Ostrowie.

Z dokumentów dochodzeniowych wynika, że w 1983 roku nieuczciwa urzędniczka pobrała 12 000 kart zaopatrzenia więcej niż wynosił ich przydział dla mieszkańców Ostrowa. Przedmiotem przestępstwa były przede wszystkim kartki dziecięce i pracowników, którym przysługują większe normy mięsa. Handel zagarniętymi kartkami odbywał się przez znajomych na miejscowym targowisku. Sprzedawano je również w Kaliszu. Spośród 15 osób podejrzanych o ten przestępczy proceder, dwie tymczasowo aresztowano.

Do podobnych nadużyć dochodzi również w wielu zakładach pracy. Ustalono, iż pracownica działu socjalno-bytowego w Zakładach Automatyki Przemysłowej „Mera-Zap” w Ostrowie pobrała dotychczas nielegalnie około 5 000 kart zaopatrzenia. Dzieliła się nimi z kierownikiem działu i swoimi współpracownikami. Zamiast niewykorzystane karty zwracać do biura reglamentowanej sprzedaży sporządzała fikcyjne protokoły zniszczenia. W tej sprawie podejrzanych jest 6 osób, z których 4 tymczasowo aresztowano. Podobna sytuacja miała miejsce w Zakładach Sprzętu Motoryzacyjnego „Polmo” w Kaliszu, gdzie pracownik rozprowadzający karty zaopatrzenia zdefraudował ponad 4 500 sztuk.

Na marginesie tych przypadków, rodzi się refleksja, jak nieszczerzy jest system reglamentowanej sprzedaży, a także jak nieprecyzyjne są rozdzielniki towarów objętych sprzedażą kartkową. Trudno wszystkim pracownikom biur reglamentowanej sprzedaży obwiniać o nieuczciwość, ale dane z Kaliskiego wystarczy pomnożyć przez 49, a uzyskane tym działaniem wielkości okazałyby się zatrważające.

(msj)

## Krótka przed otwarciem



W Lipnie (Leszczyńskie) przy ruchliwej drodze E-83 buduje się od kilku lat zajazd turystyczny. Obecnie wykonuje się tam ostatnie prace wykończeniowe i w lipcu zajazd ma przyjąć pierwszych klientów. Inwestorem jest Gminna Spółdzielnia, która buduje go korzystając z kredytów Głównego Komitetu Turystyki. Obiekt pomieści w części gastronomicznej 120 osób, natomiast w części hotelowej 32 — w pokojach 1,2 i 4-osobowych. (ar)

Fot. — R. Świątkowski

## Pilskie

## Do Wągrowca z Kolumbii

W Miejskim Domu Kultury w Wągrowcu (Pilskie) czynna jest niecodzienna wystawa fotograficzna. Zgromadzono na niej 42 prace kolumbijskiego fotografa Abdu Eljaieka. Prezentowany zestaw zdjęć wyphotografowano z BWA z Pily.

A. Eljaiek ukończył studia w Akademii Sztuk Pięknych w Bogocie, potem projektował modę, pracował jako kamerzysta w telewizji, aż w końcu skoncentrował się wyłącznie na fotografii. Jest autorem 18 wystaw fotograficznych, zilustrował 5 książek. Jego wielką pasją jest przyroda. Książka „Dozwolone w Kolumbii”, w której pokazał zniszczenia dokonane przez przemysł drzewny w rejonie rzeki Leon, wywołała duże poruszenie.

Tematyka prac A. Eljaieka jest szeroka. Widać to również na ekspozycji prezentowanej w Wągrowcu. Przyroda i archeologia, fotoreportaż i portret, architektura, akt — zdjęcia czarno-białe i kolorowe. Wzrok przyciągają zwłaszcza te ostatnie, których kilka rzucanych jest jakby przypadkowo w białoczarne zestawie. Wśród nich jest intrygujące zdjęcie papryki, zawieszanej w powietrzu i rzucanej cieniem na nieokreśloną powierzchnię. Precyzja wykonania zadania białoczarne zdjęcie zdłbia trawy nie pomijając żadnego, najdrobniejszego nawet szczegółu. Inny charakter mają portrety czy zdjęcia reportażowe mówiące o dniu codziennym Kolumbijczyków.

Różnorodność tematyki prezentowanych zdjęć umożliwia przedstawienie różnorodności zainteresowań fotografa. Wągrowiecka ekspozycja należy z pewnością do interesujących wydarzeń kulturalnych tego miasta. (ap)

## Leszczyńskie

## Po polowym szpitalu zostanie symbol

Z inicjatywy Zarządu Wojewódzkiego TPPR i redakcji „Panoramy Leszczyńskiej” podjęto przed trzema laty działania dla upamiętnienia szpitala polowych, które Armia Radziecka rozwinęła w Leszynie w czasie walk o wyzwolenie spod okupacji hitlerowskiej południowo-zachodniej Wielkopolski. Przed dwoma laty w Rawiczu na gmachu Liceum Ogólnokształcącego odsłonięto tablicę upamiętniającą heroiczną walkę służb medycznych z radzieckiego szpitala polowego działającego w tym mieście o życie rannych czerwonoarmistów, którzy krwią paliły za wyzwolenie kolejnych skrawków polskiej ziemi.

W tym roku inicjatywę tę podjęli działacze miejskiej organizacji TPPR w Kościanie. W lutym 1945 roku utworzono tam radziecki szpital polowy. Rychło okazało się, iż zabudowania szpitala miejskiego nie wystarczą, by pomieścić wszystkich rannych. Zajął więc także budynek mieszkalny; w sumie było ich 12, a jednorazowo szpital przyjął kilkuset rannych. Z pomocą pospieszyli mieszkańcy Kościana. Byli wśród nich pracownicy miejscowej służby zdrowia i siostry „akonne”.

9 maja na budynku zajmowanym obecnie przez Bank Spółdzielczy, w którym podczas wojny mieścił się jeden z oddziałów szpitala, odsłonięto tablicę upamiętniającą działalność radzieckiego szpitala polowego w Kościanie. (ar)

|          |                    |
|----------|--------------------|
| KWIECIEŃ | Makarego, Michała  |
| 10       |                    |
| Wtorek   | Słońce: 6.07-19.42 |

## TEATRY

## POZNAN

WIELKI — g. 19 „Traviata”; MUZYCZNY — g. 19 „Księżniczka czardasza”; NOWY — g. 19 „Dom otwarty”;

## KINA

CHODZIEŻ Notec: „Dworzec dla dwójki” (radz.); GOSTYN: „Odmienne stany świadomości” (amer.); JAROCIN: „Haracz szarego dnia” (pol.); „Potop” cz. I i II (pol.); KALISZ Kosmos: „Akademia pana Kleksa” (pol. — radz. b.o.); „Lata dwudzieste, lata trzydzieste” (pol.); Oaza: „Był jazz” (pol.); „Akademia pana Kleksa” (pol. — radz. b.o.); „Zwykli ludzie” (amer.); Syrena: „Kochaj albo rzuć” (pol.); „Poszukiwacze zaginionej arki” (amer.); KEPNO: „Dziedzictwo” (ang.);

KŁODAWA: „Odwet” (pol.); KONIN Oskard: „Tootsie” (amer. 15.1); KOŚCIAN: „Wystarczy być” (amer.); KROTOSZYN: „Duch” (amer.); LESZNO Panorama: „Filip z konopi” (pol.); „Wspomnienia ze starego Pekinu” (chiń.); NOWY TOMYŚL: „Błąd szeryfa” (NRD); OBORNIKI: „Lata dwudzieste, lata trzydzieste” (pol.); PILA Sokół: „Goście z galaktyki Arkana” (jug.); PLESZEW: „Tom Horn” (amer.); „Kiedy dojrzewa Jagoda” (jug.); PNIEWY: „Wilczyca” (pol.); RAWICZ: „Pan Tau w obłokach” (czech.); „Czułe miejsca” (pol.); SZAMOTULY: „Duch” (amer.); SREM Klubowe: „Walka o ogień” (kanad.); ŚRODA: „Znachor” (pol.); TRZCIANKA: „Zakochany na własne życzenie” (radz.); WRONKI: „Miasto kobiet” (wl.); „Dzięki Bogu już piątek” (amer.); WSCHOWA: „Kochanica Francuza” (ang.);

## RADIO

Z PROGRAMU I: 8.05 — Obserwacje; 9 — Cztery pory roku; 13.30 — Od burleski do humoreski;

16.05 — Spiecia; 17.25 — Ten stary dobry jazz; 20.10 — Koncert z cześć; 21.15 — Kariera laureatów Konkursów Chopinowskich; 23.30 — Poetyckie prezentacje. Wiadomości: 0.01, 1.02, 2, 3, 4, 5, 5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12.05, 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23. Z PROGRAMU II: 8.30 — Poran na serenadę; 11 — Zawsze po jedenastej; 15.10 — Mistrzowie gitary; 18.30 — Klub Stereo; 21.40 — Teatr PR — „Biedni ludzie, głupi ludzie”; 22.10 — Słuchajmy razem; 24 — Głosy, instrumenty, na stroje; 0.45 — „Kwiaty”. Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 21, 0.50. Z PROGRAMU III: 6 — Zaprawmy do Trójki; 11.20 — Muzyczny Interklub; 13.10 — Powtórka z rytmu; 16 — Zapraszamy do Trójki; 19 — Gród nad Bródnią; 21 — Mistrzowie francuskiego baroku; 23 — Zapraszamy do Trójki; 23.55 — „W ciszy ogrodów”. Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22.05. Z PROGRAMU IV: 8.10 — Jesień nie zawsze złota; 11 — „Poeta niepoetyckich czasów” (język polski kl. II lic.); 14.30 — Bezkrwawe łowy; 16.05 — Leksykon plenkierki literackiej; 19.40 — Język niemiecki; 20.30 — Wieczór muzyki i myśli; 22.50 — C. W. Ceram — „Bogowie ludzi, uczeni”. Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 23.50.

AUDYCJE Z POZNANIA: 6.05 — Radioexpress na dzień dobry; 13.05 — Czas dobrych gospodarzy; 17.05 — Chwila muzyki; 17.10 — Radioexpress; 17.17 — Chwila muzyki; 17.30 — „Tak się rzeczy mają” — magazyn młodzieżowy.

## TELEWIZJA

## PROGRAM I

6.00 — TTR  
6.30 — TTR  
9.00 — Język polski, kl. 6 spotkania — Bolesław Prus;  
9.30 — Film dla 2 zmiany: „Powiat na północy” (2) — „Rozprawa” film TV CSRS;  
11.00 — Plastyka, kl. 2 — Dwa Michały;  
12.00 — „Domowe przedszkole”;  
12.50 — Historia, kl. 3 i 4 lic. — Wielki kryzys;  
13.30 — TTR  
14.00 — TTR  
15.25 — „Start po indeks”;  
16.00 — „Z Polski rodem”;  
16.30 — DT — wiadomości;  
16.40 — „Latający Holender”;

17.05 — Dla dzieci: „Michałki”;  
17.30 — „Niebezpieczne ścieżki” (3) reż. Andrzej Konic, wyst.: Stanisław Niwiński, Ryszard Pietruski, Józef Nałberczak, Krzysztof Chamiec, Iga Cembrzyńska i inni;  
18.40 — Tylko jedno życie — rep. filmowy;  
19.00 — Dobranoc;  
19.10 — „Rok teatru” — na scenie Teatru Rzeszowskiego;  
19.30 — Dziennik;  
20.00 — Publicystyka;  
20.15 — „Powiat na północy” (2) — „Rozprawa” film TV CSRS;  
21.15 — Sąd nad rzeczywistością;  
22.00 — DT — komentarze;  
22.25 — Wspomnienie o Bogusławie Klimczuku;

23.05 DT — 24 godziny,

## PROGRAM II

17.00 — DT — wiadomości, telefon „dwójki”;  
17.10 — „Za kierownicą”;  
17.30 — „To się nadeje do telewizji”;  
18.00 — „Poszukiwania”;  
18.30 — Teleskop;  
19.00 — „Skojarzenia” — teleturniej;  
19.20 — Przeboje „Dwójki”;  
19.30 — Dziennik;  
20.00 — „Gorąca linia” — express reporterów;  
20.15 — „Salon muzyczny”;  
21.15 — DT — wydarzenia, telefon „dwójki”;  
21.30 — „Sprawy ludzkie” — „Obojętność”;  
21.50 — Literatura i ekran Melania van der Straaten” film kostiumowy prod. NRD.

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach:

KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762—50;  
KONIN pl. PZPR 5 tel. 266—67;  
LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20—61—61;  
PILA ul. Okrzei 7a, tel. 226—30.